GAZETA USTROŃSKA

MAŁŻEŃSKIE MEDALE

OSTATNIA SESJA

KWESTY

Nr 45 (1194) **6 listopada 2014 r.** **2,10 zł** (w tym 5% Vat) Nakład: 1350 egzemplarzy **ISSN 1231-9651**

Drzewa jeszcze zielone, lecz gdzieniegdzie liście całkiem już opadły. **Fot. W. Suchta**

WSPÓLNE STANDARDY WSPÓLNA IMPREZA

Rozmowa z prezesem zarządu Przedsiębiorstwa Uzdrowiskowego „Ustroń” S.A. Bartoszem Sadowskim

Panie prezesie, jakie plany ma spółka po zakończonym procesie prywatyzacji Uzdrowiska Ustroń?
Nasze cele praktycznie nie zmieniają się, wciąż zamierzamy pracować na rzecz podniesienia jakości świadczonych przez nas usług. Przede wszystkim chcemy podnieść standard bazy hotelowo-noclegowej. W ciągu trzech lat zrobiliśmy bardzo wiele w tym zakresie, jednak zaniedbania na tym polu są tak duże, że jeszcze przed nami naprawdę sporo pracy. Chcę podkreślić, że Uzdrowisko jest dziś zupełnie inną firmą niż 3 lata temu. Obecnie, po uporządkowaniu wielu spraw, wprowadzeniu przez nas nowoczesnych zasad zarządzania, podniesieniu i uatrakcyjnieniu

(cd. na str.4)

UROCZYSTOŚCI PATRIOTYCZNE

9 i 11 listopada odbędą sie uroczystości patriotyczne z okazji Święta Niepodległości oraz 70. rocznicy rozstrzelania 34. mieszkańców Ustronia. Program uroczystości:

9 XI

godz. 12.00 Złożenie kwiatów pod pomnikiem poświęconym mieszkańcom Ustronia rozstrzelanym 9 listopada 1944 r. – Gimnazjum nr 1 i program patriotyczny w wykonaniu uczniów G-1.

godz. 12.30 Złożenie kwiatów pod tablicą pamiątkową poświęconą rozstrzelanym pracownikom Zakładów Kuźniczych – Muzeum Ustrońskie.

11 XI

godz. 10.30 Nabożeństwo ekumeniczne w kościele ewangelicko-augsburskim z kazaniem ks. kan. Antoniego Sapoty proboszcza parafii rzymskokatolickiej w Ustroniu.

godz. 11.30 Przemarsz orkiestry, pocztów sztandarowych i mieszkańców pod Pomnik Pamięci Narodowej.

godz. 12.00 Uroczystość patriotyczna i złożenie kwiatów pod Pomnikiem Pamięci Narodowej – rynek.

WSPÓLNE STANDARDY WSPÓLNA IMPREZA

(cd. ze str. 1)

jakości świadczonych przez nas usług, zaczynamy myśleć coraz bardziej o otoczeniu, w którym działamy.

Co pan ma na myśli?

Wychodzimy z założenia, że nasz interes — pozyskiwanie jak największej liczby pacjentów komercyjnych, czyli takich, którzy sami płacą za swój pobyt w naszym uzdrowisku, leży również w interesie miasta. Przecież każdy, kto przyjeżdża do Ustronia zostawia tu określone pieniądze. I tak pomyśleliśmy sobie, że skoro nasze interesy są wspólne, to może powinniśmy wspólnie coś w tym zakresie zrobić. Uznaliśmy, że najlepiej zacząć od wspólnych działań promocyjnych. Po co realizować je oddzielnie, skoro mamy w tym zakresie wspólne interesy.

I jaki był odzew ze strony władz miasta?

Okazało się, że nasz sposób myślenia jest zbieżny z filozofią działania władz miasta. Z burmistrzem Ireneuszem Szarzcem bardzo szybko znaleźliśmy wspólny język. Uzgodniliśmy, że już w przyszłym roku będziemy wspólnie organizować kilka imprez w mieście, a co najważniejsze, będziemy je wspólnie promować. Działając razem, możemy osiągnąć zdecydowanie więcej. Bardzo nas cieszy podejście władz miasta do tych kwestii. Jak już mówiłem, wszyscy mamy wspólny interes. Zależy nam na tym, by jak najwięcej osób przyjeżdżało do Ustronia. A jak możemy to zrobić? No i tu pojawia się bardzo dużo pomysłów i możliwości, które otwierają szerokie pole do współpracy z władzami miasta.

Jak wiadomo diabeł zawsze tkwi w szczegółach. Jak to wszystko ma wyglądać w praktyce?

Ja znam jeszcze jedno powiedzenie dotyczące diabła, a mianowicie, co po nagle, to po diable. Ale żarty zostawmy na boku. Po to zaczynamy ze sobą rozmawiać, by te wszystkie szczegóły poukładać. Najważniejsze jest to, że po stronie władz samorządowych znajdujemy partnera, który wie, że jesteśmy sobie razem potrzebni. Dzięki temu możemy spokojnie pracować nad detalami. I jeszcze nie czas o nich mówić, ale nie ukrywam, że zależy mi na organizowaniu w Ustroniu takiej imprezy, czy też wydarzenia, o którym będzie mówić cała Polska, które stanie się wizytówką naszego miasta.

Ale dlaczego chcecie robić to sami z miastem, przecież w Ustroniu mamy jeszcze wiele innych firm, które mogłyby się włączyć w te działania?

Bardzo dziękuję za to pytanie. Chcę bardzo wyraźnie podkreślić naszą nadzieję, że inne firmy przyłączą się do tych działań. Dzięki temu nasze możliwości będą jeszcze większe. Jestem przekonany, że one również uznają, iż nasze interesy są zbieżne.

Uzdrowisko Ustroń uczestniczyło w spotkaniu Unii Uzdrowisk Polskich. Z jakim efektem?

Zostało wskazane do przygotowania projektu standardów leczenia uzdrowiskowego. To jest niesamowicie ważna sprawa nie tylko dla nas, ale również dla Ustronia. Niestety do tej pory cała branża uzdrowiskowa nie wypracowała takich standardów. Jeżeli tego nie zrobimy, to wkrótce Narodowy Fundusz Zdrowia może zakończyć kontraktowanie świadczeń uzdrowiskowych. Jaki to może mieć wpływ dla Uzdrowiska Ustroń i miasta Ustroń, chyba nikomu nie muszę tłumaczyć. Dlatego uznaliśmy, że należy wziąć sprawy w swoje ręce i spróbować zmierzyć się z tym wyzwaniem.

Dziękuję za rozmowę. Rozmawiał: **Wojsław Suchta**

B. Sadowski podejmuje J. Buzka w Uzdrowisku. Fot. W. Suchta

Burmistrz Miasta Ustroń informuje,

że na tablicy ogłoszeń, na okres 21 dni został wywieszony wykaz z dnia 30.10.2014 r. dot. nieruchomości gminnych przeznaczonych do najmu na okres do 3 lat na cele garażowe, zabudowanych obiektami nie związanymi trwale z gruntem, a stanowiących własność osób fizycznych.

XV USTROŃSKA JESIEŃ MUZYCZNA

8.11. sobota - godz. 18.00
Koncert Młodych Talentów z udziałem gości z miast partnerskich Ustronia – Pieštan i Luhačowic.

14.11. piątek - godz. 18.00
Młynarski, czyli jak artyści szli do nieba – twórczość Wojciecha Młynarskiego w spektaklu muzycznym Marii i Kacpra Matulów. Cena biletu 15 zł

21.11. piątek - godz. 18.00
„Retromania – lata 20-te, lata 30-te", widowisko muzyczne w wykonaniu artystów Teatru Muzycznego „IWIA"z Gliwic. Cena biletu 25 zł

to i owo z okolicy

Osiem miesięcy trwała modernizacja Biblioteki Miejskiej w Cieszynie. Koszt modernizacji i doposażenia wyniósł blisko 2 mln zł. W budynku wymieniono okna, wykonano termomodernizację, zniesiono bariery architektoniczne (zainstalowano windę). Biblioteka wzbogaciła się nowoczesny sprzęt multimedialny.

* * *

Po raz dwudziesty 1 listopada przeprowadzona została kwesta na Cmentarzu Komunalnym w Cieszynie. Zebrane pieniądze pozwolą odrestaurować kolejne zabytkowe groby.

* * *

Na Cmentarzu Komunalnym w Cieszynie stanął karawan z dawnego zakładu pogrzebowego „Concordia". Pojazd służył podczas uroczystości pogrzebowych na przełomie XIX i XX wieku. Został pieczołowicie odrestaurowany na koszt miasta.

* * *

Po raz czternasty rozstrzygnięto Ogólnopolski Konkurs Poetycki "O Złotą Wieżę Piastowską". Nagrody wręczono w cieszyńskim ratuszu. Otrzymali je Beata Kołodziejczyk z Warszawy, Katarzyna Zychla z Sieniawy Żarskiej, Agnieszka Marek z Bielska-Białej, Waldemar Kostrzębski z Niemiec, Ewelina Szuścik z Zebrzydowic.

* * *

Od ponad 25 lat działa Stacja Badawcza Kultury Turystyki Górskiej w Wiśle. Początkowo mieściła się w zabytkowym pałacyku myśliwskim, będącym siedzibą tutejszego Oddziału PTTK. Po paru latach udało się wyremontować budynek gospodarczy na Przysłopie (obok nowego schroniska PTTK) i tam przeniesiono bogate zbiory. Warta obejrzenia jest wystawa ukazująca historię polskiej turystyki w Beskidzie Śląskim. Zakończono realizację polsko-czeskiego projektu dotyczącego tradycji rzemieślniczych Skoczowa i Gródka. Efekty, to wytyczenie szlaku fabryk i warsztatów pod Kaplicówką, otwarcie wystawy w Muzeum im. Gustawa Morcinka i wydanie tematycznej publikacji. Sam szlak zawiera 24 miejsca warte odwiedzenia.

* * *

Odkryte kąpielisko w Wiśle od kilku lat nie może doczekać się remontu. Obiekt wybudowany w latach 30. ubiegłego wieku jest dzierżawiony od miasta przez Ośrodek Sportowy „Start". Na modernizację ciągle brakuje pieniędzy. **(nik)**

KRONIKA MIEJSKA

NAJLEPSZE ŻYCZENIA DLA JUBILATÓW:

Edward Baranowski	lat 85	ul. Grabowa
Wanda Biernat z d. Boczek	lat 80	ul. Stalmacha
Emilia Buczek z d. Kuś	lat 80	ul. Chałupnicza
Wiktor Byczuk	lat 85	ul. Konopnickiej
Anna Chujeba z d. Borkała	lat 94	ul. Lipowska
Anna Cieślar z d. Szczugiel	lat 80	ul. Pasieczna
Anna Czyż z d. Niedoba	lat 80	ul. Dominikańska
Anna Darmstaedter z d. Metel	lat 85	ul. Tartaczna
Gustaw Duda	lat 80	os. Cieszyńskie
Marta Glajc z d. Glajc	lat 92	ul. Katowicka
Wacław Gorgosz	lat 80	ul. Porzeczkowa
Anna Heczko z d. Korcz	lat 92	ul. Chabrów
Marian Janicki	lat 85	ul. Szeroka
Janina Kędzierska z d. Michalczyk	lat 95	ul. Skoczowska
Katarzyna Krzysztofczyk z d. Jakubiec	lat 80	ul. Bernadka
Paweł Lazar	lat 80	os. Manhatan

* * *

REWELACJE O RELACJACH

Serdecznie zapraszamy na Konferencję POKOLENIE 24 (Psalm 24) dla młodych dorosłych pt.: „Rewelacje o relacjach", która odbędzie się w sobotę, 8 listopada 2014 r. w Wiśle, w Hotelu Gołębiewski. Tematyka konferencji będzie związana z budowaniem relacji: między Bogiem a człowiekiem, między ludźmi, ze szczególnym uwzględnieniem relacji damsko-męskich w oparciu o biblijne wartości. Więcej informacji na: www.pokolenie24.pl

* * *

OSTATNIE DNI SZCZĘŚLIWEJ AUSTRII – LATO 1914 U PROGU WIELKIEJ WOJNY NA ŚLĄSKU CIESZYŃSKIM

Ciągle żywa jest na Śląsku Cieszyńskim legenda złotych austriackich czasów, kiedy to nasz region zamieszkały był przez ludzi różnych języków, wyznań i kultury, którzy pracując w zgodzie budowali jego dobrobyt, sprawiając, iż kwitł pod względem gospodarczym, cywilizacyjnym i kulturalnym. Na pytanie, czy obraz ten odpowiada rzeczywistości odpowie Wojciech Grajewski – młody historyk, pracownik naukowy Książnicy Cieszyńskiej i Muzeum Śląska Cieszyńskiego. Spotkanie odbędzie się w sobotę 15 listopada o godz. 17.00 w Muzeum Zbiory Marii Skalickiej.

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Helena Mendyk	lat 81	ul. Gałczyńskiego
Anna Nowak	lat 74	ul. Harbutowicka
Lidia Siąkała	lat 54	ul. 3 Maja
Józef Jurczok	lat 67	ul. Pszenna

Wyrazy szczerego współczucia
dr Ewie Luranc
z powodu śmierci
Mamy

śp. Małgorzaty Luranc

składają

współpracownicy z NZOZ w Ustroniu

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Leszek Kubień
biuro czynne: **pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00**
współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce
ul. Daszyńskiego 11, Ustroń
tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339

STRAŻ MIEJSKA

tel. 854 34 83, 604 55 83 21

27 X 2014 r.
W dalszym ciągu prowadzone są wzmożone kontrole wokół placówek szkolnych, w parkach i na placach zabaw oraz w innych miejscach, w których chętnie przesiaduje młodzież, zazwyczaj są to ulice: Ogrodowa, Polna i Spacerowa. Tym razem na ul. Spacerową strażnicy podjechali po zgłoszeniu od mieszkańca, przechodzącego chwilę wcześniej obok mostku na Błądniczce. Strażnicy uspokoili głośno zachowującą się młodzież.
28 X 2014 r.
Ciąg dalszy kontroli porządkowych i gospodarki odpadami ciekłymi na prywatnych posesjach pod kątem posiadania rachunków za wywóz ścieków. Tego dnia sprawdzano ul. Jelenica i A. Brody.
29 X 2014 r.
Podobne kontrole prowadzono przy ul. Łącznej.
30 X 2014 r.
Dalszy ciąg kontroli, tym razem przy ul. Kuźniczej.
31 X 2014 r.
Interweniowano na ul. Katowickiej w sprawie padniętej sarny. Zwierzę zostało zabrane do utylizacji.
31 X 2014 r.
Po otrzymaniu zgłoszenia interweniowano przy ul. Spokojnej, po której biegał pies bez nadzoru właściciela. Odnaleziono go i ukarano mandatem w wys. 100 zł.
31 X i 1 XI 2014 r.
Prowadzono wzmożone patrole wokół ustrońskich cmentarzy.
1 XI 2014 r.
Ponownie mieszkańcy zgłosili przypadek biegającego bez opieki psa, tym razem na ul. Równica. Nie udało się ustalić właściciela psa rasy beagle i trafił do schroniska w Cieszynie. **(mn)**

KONCERT Z OKAZJI ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI

Serdecznie zapraszamy mieszkańców Ustronia na koncert patriotyczny z okazji Święta Niepodległości, który odbędzie się w MDK „Prażakówka" 9 listopada o godz. 15. Wystąpi zespół TA Grupa z Czeskiego Cieszyna. Zapraszają organizatorzy: Wspólnota dla Ziemii Cieszyńskiej oraz Stowarzyszenie Młodzi Demokraci Ustroń. Koncert pod patronatem posła na Sejm RP Czesława Gluzy.

* * *

POROZMAWIAJMY O SAMORZĄDNOŚCI

Muzeum Zbiory Marii Skalickiej zaprasza na spotkanie z dr. hab. Markiem Rembierzem. Temat aktualny, ciekawy, bo dotyczy nas wszystkich. Zapraszamy do rozmów i dyskusji 12 listopada o godz. 17.00.

* * *

PIOSENKI, ZABAWY, KONKURSY

12 listopada o godz. 17.00 w MDK „Prażakówka" odbędzie się interaktywne przedstawienie dla dzieci pt. „Przygody Pędziwiatra". W programie piosenki, zabawy, konkursy i niespodzianki. Imprezę poprowadzi Grupa DUO-FIX. Wstęp wolny.

* * *

ZAPISY NA WOKAL

Towarzystwo Kształcenia Artystycznego w Ustroniu otwiera dodatkowo klasę wokalu i emisji głosu. Naukę prowadzić będzie Szymon Staniszewski – student Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Wydziału Edukacji Artystycznej w zakresie Sztuki Muzycznej w Cieszynie, dyrygent, wokalista zespołu „Silesian Singers" (tel. kom. 790 318 555). Szczegółowych informacji w sprawie terminów lekcji oraz opłat udziela kierownik Ogniska Muzycznego (tel. kom. 501 057 750) **Elżbieta Sikora**

Komitet Wyborczy Wyborców Twój Ustroń
zaprasza na spotkanie wyborcze wyborców z osiedla Ustroń Centrum z kandydatami: na burmistrza Janem Szwarcem oraz do Rady Miasta: Karolem Brudnym okręg nr 3 i Zbigniewem Bałdysem okręg nr 4. Spotkanie odbędzie sie 12 listopada (środa) o godz. 16.30 w świetlicy Spółdzielni Mieszkańowej ZACISZE w Ustroniu ul. J. Wantuły 47.

BIURO PODRÓŻY
Ustroń, Rynek 3,
tel.: 33 444 60 40
ustron@mea-travel.pl
mea travel
Wczasy i Wycieczki
Kolonie i Obozy
Bilety
www.mea-travel.pl

OSTATNIA SESJA

Ostatnia sesja Rady Miasta kadencji 2010-2014 obyła się 30 października w sali sesyjnej Urzędu Miasta. Obrady prowadził przewodniczący RM Stanisław Malina.

INFORMACJE

Radni otrzymali jako osobny druk szczegółową informację z realizacji zadań samorządu ustrońskiego w latach 2010-2014 oraz sprawozdanie z działalności RM w mijającej kadencji (skrót informacji zamieszczamy na str. 6-7). Radnym przedstawiono także informację o realizacji zadań oświatowych. Natomiast burmistrz Ireneusz Szarzec informował o przeprowadzonych konsultacjach społecznych dotyczących Statutu Miasta Ustronia. W konsultowaniu statutu wzięło udział dwóch mieszkańców Ustronia. Konsultowano także uchwalenie programu współpracy Miasta Ustroń z organizacjami pozarządowymi w 2014 r. Tu nie wniesiono uwag. Kolejne konsultacje dotyczyły wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

ZMIANY W BUDŻECIE

Tak jak na prawie wszystkich sesjach RM dokonano zmian w budżecie miasta. Radni podjęli uchwalę o zwiększeniu dochodów o 517.814 zł, na co składają się:
- dodatkowe dochody z parkingów, opłat na cmentarzu, kary, dochody z dzierżawy - 183.105 zł,
- wynajem pomieszczeń w placówkach oświatowych - 36.772 zł,
- sprzedaż obiadów w SP-6 - 1.600 zł,
- dofinansowanie na utworzenie w Jaszowcu strefy sportu i rekreacji - 296.337 zł.

Wydatki zwiększą się o 738.311 zł, a przeznaczone zostaną na:
- odwodnienie przy ul. Staffa, kanalizację deszczową przy ul. Polańskiej, odwodnienie ul. Orłowej - 50.000 zł,
- bramę wjazdową w P-2 - 4.900 zł
- placówki szkolne - 113.372 zł,
- zwrot dotacji na dzieci z Ustronia uczęszczające do przedszkoli w gminach ościennych - 42.500 zł,
- remont kładki łączącej park Lazarów z ul. Słoneczną - 20.000 zł,
- dodatkowe urządzenia do strefy sportu i rekreacji w Jaszowcu - 263.187 zł,
- remont kładki na Wiśle w ciągu ul. Parkowej - 205.545 zł,
- wykonanie projektu budowlanego inwestycji w SP-5 i doposażenia pomieszczeń dla przedszkola nr 5 - 12.239 zł,
- budowa kolektora odciążającego Hermanice - 26.568 zł.

OPŁATY I PODATKI

Radni podjęli uchwały dotyczące niektórych opłat i podatków na 2015 r. Uchwalono podatek od środków transportowych w dotychczasowej wysokości. Podjęto także uchwały dotyczące zwolnień od podatku od nieruchomości, zwolnień od podatku rolnego, a także wzorów deklaracji i formularzy. Zatwierdzono taryfę za zbiorowe odprowadzanie ścieków w wysokości 5,39 zł.

PROGRAMY

Radni uchwalili:
- program ochrony środowiska,
- program współpracy z organizacjami pozarządowymi,
- program rozwiązywania problemów alkoholowych, przeciwdziałania narkomanii i przemocy w rodzinie.

NAGRODY

Nowością jest usankcjonowanie przyznawania przez miasto nagród pieniężnych za osiągnięcia artystyczne, upowszechnianie i ochronę kultury. Nagrody mogą być przyznawane osobom zamieszkałym w Ustroniu lub instytucjom i podmiotom z siedzibą w Ustroniu. Nagrody będą przyznawane w szczególności twórcom, artystom, organizatorom i promotorom działalności kulturalnej, podmiotom prowadzącym działalność kulturalną. W uchwale zaznaczono, że w przypadku zgłoszenia do nagrody osoby zatrudnionej w instytucji kultury, nagroda może być przyznana tylko za osiągnięcia nie związane z zakresem jej służbowych obowiązków.

Podobnie podjęto uchwałę o nagrodach za osiągnięcia sportowe. O nagrodę ubiegać mogą się zawodnicy i trenerzy mający znaczące osiągnięcia w roku budżetowym poprzedzającym rok jej przyznania.

Nagrody są jednorazowe i wypłacane z budżetu miasta. **Wojsław Suchta**

Na ścianie starej sali gimnastycznej SP-1 powstał mural przedstawiający Bolko Kantora. Na zdjęciu artysta Dariusz Paczkowski tworzy ścienne dzieło. Szerzej o muralu i artyście w jednym z najbliższych numerów GU. Fot. W. Suchta

BIEG I BADANIE

25. Bieg Legionów wystartuje 8 listopada, start o godz. 11.00 z bulwarów nad Wisłą w okolicy kortów tenisowych. Bieg zostanie rozegrany na dystansie 10 km. Trasa prowadzi lewym brzegiem Wisły do kładki w Nierodzimiu, po przebiegnięciu której powrót prawym brzegiem rzeki do mostu na ul. Kuźniczej, przebiegnięcie przez most i dalej ul. Sportową do mety na al. Legionów. Klasyfikacja zostanie przeprowadzona w czterech grupach wiekowych dla kobiet i siedmiu dla mężczyzn.

Zakończenie biegu, dekoracja zawodników w amfiteatrze ok. godz. 13.00.

Równocześnie z biegiem w amfiteatrze będzie można bezpłatnie zmierzyć ciśnienie i zbadać poziom cukru. Przyjedzie bowiem Diabetobus, o którym piszemy obok. Aby się zbadać wystarczy przyjść do amfiteatru w czasie trwania Biegu Legionów. **(ws)**

Do SP-3 rzaem z policjantem przyjechał Sznupek.

ODBLASKI DLA KAŻDEGO

Ponad 1400 odblaskowych opasek ufundował Urząd Miasta Ustroń dla uczniów ustrońskich szkół. Rozdaniu ich towarzyszyły konkursy plastyczne, warsztaty i pogadanki przeprowadzone przez policjantów, którzy uczyli dzieci i młodzież, jak być bezpiecznym na drodze po zmroku.

Takie spotkanie odbyło się m.in. 31 października r. w Szkole Podstawowej nr 3 z Oddziałami Przedszkolnymi. Rozpoczął je apel, na który zaproszono gości: naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki UM Danutę Koenig oraz aspiranta sztabowego Grzegorza Hanzla z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie. Apel zorganizowany został w ramach realizacji programu „Bezpieczna droga do szkoły" opracowanego na podstawie Narodowego Programu Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego 2013-2020 oraz Programu Profilaktyki SP-3 z OP. Realizowano go od początku roku szkolnego i wzięli w nim udział wszyscy uczniowie szkoły. W ramach programu odbyły się lekcje na temat bezpieczeństwa w ruchu drogowym: 1. „W prawo, w lewo. Droga do szkoły." – praktyczna nauka przechodzenia przez jezdnię z sygnalizacją świetlną i bez niej (kl. I); 2. „Znaki drogowe" – dostrzeganie różnic w poruszaniu się po drogach z chodnikiem i bez, rodzaje znaków drogowych, służby ratownicze, wykonanie papierowych modeli pojazdów uprzywilejowanych, zapoznanie się z numerami alarmowymi (kl. I-III); 3. „Mój plecak" – odblaski na plecaku i odzieży. Nauka piosenki „Znaczki odblaskowe". Projekcja filmu „Bądź widoczny, bądź bezpieczny" (kl. I-III). W starszych klasach odbyły się lekcje wychowawcze oraz zajęcia techniczne, na których przeprowadzono pogadanki pt. „Bezpieczna droga do szkoły". W salach lekcyjnych i w świetlicy wykonano gazetki ścienne na ten sam temat.

Dla wszystkich uczniów szkoły ogłoszono konkurs plastyczny, a w czasie apelu rozdano nagrody laureatom. W kategorii rysunki – „Moja droga do szkoły" 1. miejsce przyznano Karolinie Macurze z kl. II, 2. Natalii Kobieli z kl. IV, 3. Marii Witkowskiej z kl. II, klasyfikacja w kategorii prace przestrzenne „Znaki drogowe": 1. Borys Hybel z kl. II, 2. Laura Poznańska z kl. I, 3. Mateusz Lubecki z kl. I. Za udział nagrodzono: z kl. I – Wiktorię Pakułę, Wiktorię Bukałę, Łukasza Gomolę, z kl. II – Maję Jurczok, Oliwię Sikorę, Wiktora Kołatka, Hannę Morel, z kl. III – Natalię Gomolę. Naczelnik D. Koenig wręczyła opaski odblaskowe uczniom, życząc wszystkim zawsze bezpiecznej drogi do szkoły i domu, a policjant G. Hanzel oraz maskotka cieszyńskie policji pies Sznupek zaprosili uczniów wszystkich klas oraz dzieci z Oddziałów Przedszkolnych na wspólne spotkanie podsumowujące program „Bezpieczna droga do szkoły".

Organizator i koordynator programu
Pedagog szkolny – **Katarzyna Gluza**

Spotkanie z policjantem uczniów SP-1. Fot. M. Niemiec

Zdaniem Burmistrza

O podatkach mówi burmistrz Ireneusz Szarzec.

* * *

Jednym z trudniejszych zadań samorządów jest określenie wysokości podatków lokalnych w stosunku do możliwości mieszkańców, a z drugiej strony do potrzeb budżetu miasta. Jak wiemy, środków w budżecie nigdy za dużo, stąd Rada Miasta co roku musi zmierzyć się z dylematem, jak zapewnić maksymalne finansowanie budżetu zbytnio nie obciążając mieszkańców.

W Ustroniu od wielu lat praktykowany jest zwyczaj, by podatki, których górne stawki co roku określa Minister Finansów, nie przekraczały górnych stawek z roku ubiegłego. Taka praktyka sprawia, że podatki w Ustroniu są niższe od uchwalanych w gminach ościennych i to zarówno te dotyczące mieszkańców, jak i działalności gospodarczej. Stawki podatku od nieruchomości związanego z działalnością gospodarczą w naszym mieście w tym roku wynoszą 84 gr, natomiast w Wiśle - 89 gr, w Cieszynie 88 gr, Skoczowie 85 gr, Goleszowie - 87 gr. Ten podatek uchwalony w Ustroniu na 2015 r. pozostaje na niezmienionym poziomie i jest bardzo prawdopodobne, że nadal będzie najniższy wśród tych gmin. Od budynków mieszkalnych w Ustroniu podatek za metr kwadratowy wynosi w tym roku 66 gr, w Wiśle -74, Cieszynie - 73 gr, Skoczowie - 68 gr, Goleszowie - 73 gr.

Podatki od nieruchomości, środków transportowych, opłaty za śmieci, targowe pozostają na 2015 r. na niezmienionym poziomie. Wynika to z założeń, o których mówiłem wcześniej, a także z bardzo niskiego poziomu inflacji, a z analizy rynku nie wynika, by zasobność mieszkańców uległa poprawie. Również opłata za ścieki, uchwalona na ostatniej sesji Rady Miasta wzrasta minimalnie, a w stosunku do sąsiednich gmin jest również niższa. W Ustroniu jest to 5,39 zł, w Wiśle - 6,65 zł, W Cieszynie - 7,05 zł, w Skoczowie - 6,30 zł, a w Goleszowie 8,64 zł.

Wszystkie te uwarunkowania mają tę pozytywną cechę, że pewne zasady uchwalania bieżących obciążeń mieszkańców funkcjonują od paru lat na zbliżonym poziomie, co daje gwarancję stabilizacji i przewidywalności. Nie chcemy, by podatki i opłaty lokalne powodowały niepewność i wzbudzały emocje, jak każde zmiany obciążeń fiskalnych, tym bardziej w sytuacji, gdy stan gospodarki w naszym kraju nie rokuje w najbliższym czasie wzrostu dochodów. Jestem przekonany, że tak prowadzona polityka fiskalna samorządu Ustronia daje naszym mieszkańcom poczucie bezpieczeństwa w tym obszarze, co chyba w obecnych czasach jest jednym z ważniejszych elementów determinujących prawidłowe funkcjonowanie społeczności lokalnej.

Notował: **(ws)**

ZADANIA 2010-2014

Na ostatniej sesji RM tej kadencji radni otrzymali „Informację z realizacji zadań Samorządu Ustrońskiego za kadencje 2010-2014". Liczy ona ponad 90 stron, więc trudno ją przytaczać w całości. Pominęliśmy rozdziały dotyczące oświaty, ochrony środowiska, turystyki, sportu, pomocy społecznej, bezpieczeństwa, spółek komunalnych. Inne rozdziały i zadania zostały jedynie zasygnalizowane. (ws)

Patrząc na działalność samorządu ustrońskiego w latach 2011-2014 warto zwrócić uwagę na pewną konsekwencję realizacji przyjętych wcześniej założeń i planów w prawie każdej z dziedzin należących do zadań własnych gminy. Z jednej strony było to wynikiem przyjętej wcześniej strategii rozwoju oraz wieloletnich planów finansowych, ale przede wszystkim wynikało z realnych potrzeb dostosowanych do możliwości budżetowych miasta. Ten zrównoważony rozwój zakładał pozyskiwanie środków zewnętrznych i angażowanie własnych w inwestycje, które nie zakłócą realizacji bieżących obowiązków samorządu, a jednocześnie poprawią jakość codziennego życia Ustroniaków i gości. Jednocześnie staraliśmy się tak zarządzać finansami naszego miasta aby nie rosło zadłużenie zewnętrzne, ustabilizowały się dochody własne bez nadmiernych obciążeń podatkowych oraz utrzymywać bieżące bezpieczeństwo płatności. Zadanie to było o tyle trudne, że przyszło je realizować w bardzo niesprzyjających uwarunkowaniach zewnętrznych. Lata 2011-2014 to czas recesji gospodarczej w naszym kraju, minimalnego wzrostu PKB, spadku dochodów mieszkańców, a tym samym i dochodów gmin.

Analizując wyniki finansowe budżetu miasta można jednak stwierdzić, że zadanie to udało się zrealizować i przygotować nasze miasto do nowych wyzwań związanych z przyszłą kadencją i nowym okresem planowania środków unijnych. Do podstawowych wskaźników świadczących o finansach naszego miasta na koniec 2013 r. należy zaliczyć wysoki poziom dochodów własnych w stosunku do dochodów ogółem - 69%, nadwyżkę operacyjną (blisko 8 mln zł), która jest różnicą dochodów bieżących nad wydatkami bieżącymi i pozwala na finansowanie inwestycji oraz wolne środki – 6,7 mln zł, które pozwalają na samodzielność finansową w kolejnych latach. Jeśli dodamy do tego zadłużenie nie przekraczające na koniec pierwszego półrocza 2014 r. poziomu 20 % dochodów budżetu przy dopuszczalnym 60% otrzymujemy bardzo stabilny obraz finansów naszego miasta.

Staraliśmy się tak prowadzić politykę inwestycyjną aby w pierwszej kolejności wykonywać zadania, które mają szanse na dofinansowanie zewnętrzne nawet jeśli wiązałoby się to z koniecznością wydłużenia procesu inwestycyjnego, a ze środków własnych uzupełniać zakres zadań i prowadzić do zamykania pewnych całości.

Do najważniejszych zadań zrealizowanych ze wsparciem środków unijnych w obecnej kadencji należały:
Budowa drogi Pod Skarpą,
Budowa Parku Zdrojowego wraz z pijalnią wód na Zawodziu,
Remont Muzeum Ustrońskiego,
Rewitalizacja dawnej szkoły przy rynku wraz z otoczeniem,
Budowa strefy sportu i rekreacji w parku Kościuszki.

Oprócz realizowanych projektów inwestycyjnych ubiegła kadencja to również szereg projektów nieinwestycyjnych wspierających szeroko rozumianą sferę społeczną. Do nich zaliczamy:
Kalkulator outsourcingu,
Równe e-szanse dla wszystkich,
Stworzenie publicznych punktów dostępu do Internetu,
Nowe możliwości dla twojej przyszłości,
Będę europrzedszkolakiem,
Uczę się z radością,
Po nitce do kłębka,
Angielski z muzyką,
Edukacja przez kulturę.

Inną sporą grupą zadań inwestycyjnych są zadania oświatowe, a najważniejsze z nich to:
Termomodernizacja budynku SP-3 w Polanie,
Termomodernizacja budynku SP-5 w Lipowcu,
Termomodernizacja budynku SP-6 w Nierodzimiu,
Prace termo-modernizacyjne w P-4 w Hermanicach,
Prace termo-modernizacyjne w P-6 w Nierodzimiu,
Budowa wielofunkcyjnego boiska przy SP-1 i G-1,
Budowa wielofunkcyjnego boiska przy SP-2 i G-2,
Budowa wielofunkcyjnego boiska przy SP-3 w Polanie,
Realizacja placów zabaw przy naszych szkołach podstawowych w ramach programu z finansowym wsparciem rządowym – Radosna Szkoła.

To tylko część najważniejszych zadań realizowanych przez miasto w ostatnich czterech latach. Szczegółowo opisane są one w dalszej części sprawozdania. Wymieniając te największe należy zwrócić uwagę na skalę, różnorodność i złożoność realizowanych zadań przez ustroński samorząd. Wszystkie te działania mają służyć poprawie warunków życia naszych mieszkańców oraz budowaniu pozytywnego wizerunku naszego miasta.

Burmistrz Miasta
Ireneusz Szarzec

FINANSE

Gospodarka finansowa w latach 2011-2014 po stronie dochodów opierała się głównie na dochodach własnych, na które składają się dochody podatkowe, dochody z mienia komunalnego, dochody jednostek budżetowych (szkoły, przedszkola, żłobek, MDSS, MOPS), wpływy z różnych opłat i dochodów. Pozostałe dochody to dotacje i subwencje. Dochody w roku 2014 w stosunku do 2011 wzrosły o kwotę 6.106.075 zł co stanowi 10,72%. Dotacje wzrosły o 8,65%. Subwencja wzrosła o 13,57%.

Analiza strony wydatkowej budżetu w latach 2011-2014 wykazuje, że wydatki miasta wzrosły z kwoty 57.130.884 zł do kwoty 69.824.193 zł tj. 22,22% wzrostu.

Różnice między wydatkami a dochodami pokrywane były z nadwyżek budżetowych oraz pożyczek i kredytów.

Pożyczki i kredyty zaciągnięte przez Miasto Ustroń w latach 2011 – 2014 wyniosły ok. 20 mln zł, umorzenia 2 mln zł.

GOSPODARKA KOMUNALNA

Środki przyznawane na prowadzenie gospodarki komunalnej miasta wykorzystywane były zarówno na bieżące funkcjonowanie miasta jak również poprawę jego infrastruktury. Główne zadania w tym zakresie to poprawa stanu dróg, chodników, oświetlenia, budowa wodociągów, kanalizacji sanitarnej. Prowadzone były również roboty remontowe i inwestycyjne w obiektach oświatowych i kulturalnych.

W minionej kadencji wydano na drogi miejskie, powiatowe i wojewódzkie ogółem w latach: 2011 - 8.072.856 zł, 2012 - 4.411.347 zł, 2013 - 6.694.537 zł.

W sprawozdaniu wyszczególniono prace na drogach. Podajemy je w skrócie, w nawiasach wartość zadania w danym roku w złotych.

ROK 2011

Dokumentacja techniczna przebudowy skrzyżowania drogi wojewódzkiej nr 941 z ul. Skoczowską i ul. Wiejską w Ustroniu Nierodzimiu. (251.827).

Kontynuacja budowy drogi zbiorczej od ul. Gałczyńskiego do ul. A. Brody – etap II - (1.814.230,00).

Przebudowa skrzyżowania ulic: Daszyńskiego, Strażackiej i Kościelnej wraz z przyległą infrastrukturą drogową na rondo oraz przebudowa drogi dojazdowej do Szkoły Podstawowej Nr 2 wraz z infrastrukturą techniczną i obsługą komunikacyjną osiedla Cieszyńskiego (1.807.054).

Ponadto przeprowadzono remonty ulic:

Brody, Pięknej, Skowronków (318.845), Krzywej (123.385), Limbowej (80.711), Kasztanowej (34.487), chodnik na ul. A. Brody (79.947), Równica (209.158), wymiana barier ul. Równica (133.037), Skoczowskiej i Daszyńskiego (502.145), Grażyńskiego (219.946).

ROK 2012

Budowa parkingu w ciągu ul. Słonecznej (300.023).

Rozbudowa mostu nr 4.40 na cieku Młynówka w ciągu ul. Słonecznej (271.269).

Budowa obiektu mostowego wraz z dojazdami nad potokiem Lipowieckim (114.380).

Remont kładki dla pieszych nad rzeką Wisłą w rejonie ul. Papiernia (67.000).

Remonty ulic:

Radosnej, Polnej, Drozdów (313.420), Harbutowickiej (79.133),

Gałczyńskiego (31.060), Skłodowskiej (49.482), Tartacznej (114.122), Akacjowej (116.450), Baranowej (34.985), Grabowej (147.773), Jelenica (670.000), Cieszyńskiej (49.153).

ROK 2013

Przebudowa skrzyżowania drogi wojewódzkiej nr 941 z ul. Skoczowską i ul. Wiejską w Ustroniu Nierodzimiu

Koszt robót wykonanych w 2013 r. wyniósł:

- na drogach gminnych - 890.543,00
- na drogach powiatowych – 592.274,00
- na drodze wojewódzkiej (udział gminy) – 240.716,00

Most ul. Krzywaniec – aktualizacja istniejącej dokumentacji, budowa obiektu mostowego na potoku Lipowieckim wraz z korektą drogi (727.390).

Budowa kanalizacji deszczowej ul. Strażacka (147.066).

Budowa drogi lokalnej wraz z chodnikiem i kanalizacją deszczową w Ustroniu Polanie (432.917).

Remont nawierzchni chodnika do Przedszkola nr 7 (36.704).

Remont przepustu na ul. Cieszyńskiej (33.899).

Staw kajakowy (122.952).

Remonty ulic:

Żwirowej, Wodnej , Łącznej (451.094), Alei Lazarów (94.571), Beskidzkiej (68.011), Jaworowej (75.637), Myśliwskiej (118.131), Sikorskiego (329.739), Skoczowskiej (342.807).

ROK 2014

Projekt budowlano-wykonawczy przebudowy obiektu mostowego nr 2.16 w ciągu ul. Wesołej złożony został w Starostwie Powiatowym w Cieszynie celem uzyskania pozwolenia na budowę. W bieżącym roku ogłoszony zostanie przetarg na realizację zadania, termin zakończenia 2015 r.

Przebudowa ul. Długiej (600.000).

Remont i rozbudowa obiektu mostowego nr 3.22 w ciągu ul. Kamieniec (65.000).

Podpisana została umowa na wykonanie projektu budowlano-wykonawczego budowy odcinka drogi gminnej ul. Spokojnej. Termin wykonania - 28.11.2014 r.

Remont kładki dla pieszych nad rzeką Wisłą w ciągu ul. Parkowej (193.545).

Remont kładki dla pieszych na rzece Wiśle w Nierodzimiu (60.270).

Remont mostu nad potokiem Lipowieckim w ciągu ul. Przetnica (39.303).

Budowa chodnika na ul. Cieszyńskiej. Zaplanowano kwotę w budżecie miasta na rok bieżący w wysokości 400.000 zł. Roboty będą kontynuowane w roku 2015.

Remont chodnika ul. M. Konopnickiej (120.540).

Remonty ulic: Brody (81 064), Malinowej (36.180), Dworcowej (12.850), Kojzara (11.070)

Słonecznej, Grażyny, Kuźniczej, Jastrzębiej, Przetnica, Lipowskiej (147.400), Krzywaniec (89.571), Furmańskiej (374.886), Partyzantów (1.119.517), Szerokiej (78.735), Potokowej (269.900), Strażackiej (279.332), Wybickiego (226.879).

KANALIZACJA I WODOCIĄGI

W niektórych inwestycjach partycypowali mieszkańcy. Tu podajemy kwotę całego zadania. W poszczególnych latach wykonano kanalizację sanitarną i wodociągi:

ROK 2011

Kanalizacja sanitarna w rejonie ulic: Skoczowskiej i Wodnej (574.541), Zabytkowej (344.173), Baranowej (108.702).

Wodociągi na ulicach: Brody (54.254), Sosnowej (130.211), Polańskiej i Złocieni (290.968), Długiej I etap (101 653).

ROK 2012

Kanalizacji sanitarnej w rejonie ulic: ul. Kamieniec (515.757), Leśnej (657.538), Długiej – I etap (100.000), Folwarcznej (115.065)

Wodociągi na ulicach: Długiej (229.640), Folwarcznaej (77.999).

Wykonano przyłącza wody do 3 budynków mieszkalnych przy ul. Kwiatowej (41.762).

Zakupy inwestycyjne i inwestycje dla oczyszczalni ścieków (193.816).

ROK 2013

Kanalizacja sanitarna w rejonie ulic: Leśnej (234.069), Długiej – I etap (336.598), Folwarcznej (540.357), Drozdów (65.951), Folwarcznej (69.798), Wybickiego (49.366), Mickiewicza (21.369).

Wykonano przyłącze wody do budynku Ochotniczej Straży Pożarnej przy ul. Strażackiej 5 (21.817).

Zakupy inwestycyjne i inwestycje na oczyszczalni ścieków (81.755).

Zakupiono pompy dla ciągów kanalizacji sanitarnej (14.860).

ROK 2014

Kanalizacja sanitarna w rejonie ulic: Długiej – II etap (212.133), Armii Krajowej i Podgórskiej (35.482), Bernadka (35.614) Wczasowej (2.700),

Wodociąg na ul. Źródlanej (427.106)

Wymieniono zbiornik pompowni ścieków przy ul. Lipowej oraz opracowano dokumentację dla remontu i przebudowy sieci kanalizacji sanitarnej i deszczowej w obrębie SP nr 3 (13.690).

W ramach środków przeznaczonych na oczyszczalnie ścieków zakupiono cieplarkę do laboratorium i 3 pompy do ścieków (23.673).

Do końca 2014 roku zostaną zrealizowane inwestycje:

- budowa sieci wodociągowej z przyłączami do budynków w rejonie ul. Baranowej,
- modernizacja sieci kanalizacji sanitarnej,
- ocieplenie jednej komory fermentacyjnej na oczyszczalni ścieków.

W minionej kadencji wykonano oswitlenie ulic:

Brody (57.825), Siewnej i Choinkowej (50.000), Długiej (54.747) Szerokiej i Zabytkowej (55.892), bocznej do ul. Partyzantów (31.220), Belwederskiej (31.188), Akacjowej (24.936), Wiklinowej i Krótkiej (90.152), boczna od ul. Konopnickiej (14.905), Furmańskiej (21.097), Lipowskiej (31.180).

W roku 2014 wykonane zostanie również:

- oświetlenie ul. Pod Skarpą
- oświetlenie ul. Owocowej
- oświetlenie ul. Kochanowskiego oraz zostaną opracowane projekty oświetlenia w Parku Lazarów i kładki wiszącej nad Wisłą.

KULTURA

W Miejskim Domu Kultury „Prażakówka" w minionej kadencji zorganizowano 393 imprezy, w których uczestniczyło 177 tys. osób. Koncertów było 127, spektakli teatralnych 71. Ponadto warsztaty, dyskoteki, bale i inne imprezy. Funkcjonuje 15 kół zainteresowań, w których uczestniczy ok. 150 osób.

Muzeum Ustrońskie im. Jana Jarockiego organizowało spotkania, wieczornice, wernisaże, w których uczestniczyło 8.670 osób. Pozyskano 414 muzealiów, wydano 6 książek i 10 folderów. Przeprowadzono 124 lekcje muzealne dla 2.928 uczniów. Muzeum odwiedziło 29.471 zwiedzających.

Miejska Biblioteka Publiczna zorganizowała 66 imprez dla 1.760 uczestników. Wypożyczono 158.284 książki.

Ważnym wydarzeniem było odsłonięcie pomnika prof. Jana Szczepańskiego i uroczysta sesja Rady Miasta Ustroń i Rady Powiatu Cieszyńskiego połączona z konferencją z okazji setnej rocznicy urodzin prof. J. Szczepańskiego.

PROMOCJA MIASTA

Miasto uczestniczyło w corocznych targach turystycznych w Katowicach, Warszawie, Poznaniu, Łodzi, Warszawie. Wydawano materiały promocyjne i gadżety reklamowe, w tym maskotki Ustroniaczka, filmy. Miasto promowano poprzez duże imprezy sportowe jak Tour de Pologne i Galę Walk Zawodowych. Współpracowano z mediami w tym z radiową Jedynką, TVP, TVN, TVS, gazetami i rozgłośniami radiowymi. Promowano miasto poprzez Beskidzką 5.

STRAŻ MIEJSKA

W latach 2011-2014 podjęto 3296 interwencji, nałożono 363 mandaty karne na łączną sumę 36.750 zł., udzielono 1.074 pouczeń (głównie za wykroczenia w ruchu drogowym, nieprawidłową gospodarkę wodno-ściekową oraz przeciwko urządzeniom użytku publicznego – wjazd samochodami na tereny przeznaczone do wypoczynku). Przeprowadzono 1.118 kontroli porządkowych (kontrolowano domy wczasowe, prywatne posesje pod kątem gospodarki wodno-ściekowej). Przeprowadzono również 70 kontroli lokali gastronomicznych oraz sklepów pod kątem przestrzegania przepisów sanitarnych oraz ustawy o wychowaniu w trzeźwości. 146 razy zabezpieczano wspólnie z policją pod względem porządkowym imprezy kulturalne, sportowe i kościelne odbywające się na terenie naszego miasta. 41 razy zabezpieczano miejsca kolizji, wypadków drogowych oraz innych zdarzeń do chwili przybycia odpowiednich służb.

Modlitwę prowadzili: o. C. Jenta, ks. D. Lerch i o. J. Skupień. Fot. W. Suchta

WSŁUCHAJMY SIĘ W SERCA

Tak jak w latach ubiegłych 1 listopada na cmentarzu komunalnym odbyło się nabożeństwo ekumeniczne. Gdy się rozpoczyna o godz. 14, przy grobach stoją rodziny, znajomi. Część do modlitwy przechodzi pod kaplicę cmentarną, inni pozostają przy grobach. Od lat podczas tego nabożeństw kazania głoszą duchowni z Kościoła ewangelicko-augsburskiego i Kościoła katolickiego. W tym roku ks. Dariusz Lerch z parafii ewangelickiej ap. Jakuba mówił w kazaniu m.in.:

– Dzień Wszystkich Świętych w Kościele ewangelickim nosi dwie nazwy: Pamiątka Umarłych i Dzień Świętych Pańskich. Luteranie, podobnie jak katolicy, wykorzystują ten dzień na odwiedzanie grobów swoich bliskich, pielęgnowanie ich pamięci. Zapalane są znicze, z tym, że nie za dusze zmarłych, ale dla uczczenia ich pamięci. Na cmentarzach organizowane są nabożeństwa o charakterze żałobnym, wspomnieniowym, w modlitwach poleca się Bogu żywych, którzy opłakują, czy wspominają swych zmarłych, w kazaniach dominuje tematyka związana z nieuchronnością śmierci oraz zwiastowanie nadziei zmartwychwstania. Tekst Słowa Bożego: Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam zbliża się godzina, owszem, już nadeszła, kiedy umarli usłyszą głos Syna Bożego i ci, co usłyszą, żyć będą. Jedna z podstaw naszej wiary, nieważne czy wyznania katolickiego, czy ewangelickiego, jest właśnie ta nadzieja, że nasz Stwórca i dla nas przygotował mieszkanie w swym królestwie. Nasz Zbawiciel mówi, że Jego moc i panowanie nie dotyczą jedynie rzeczy tego świata. Jego panowanie jest niczym nieograniczone, nie podlega ziemskim rządom. On mówi także, że ma moc przemawiać do tych, którzy umarli, gdyż nadchodzi godzina, kiedy wszyscy w grobach usłyszą głos Jego, bo Ojciec dał mu wszelką moc na niebie i na ziemi. Kto wierzy, kto ufa, że On jest Synem Bożym, kto wierzy w Jego boskość, ten ma nadzieję i na swoje życie wieczne. Jezus zapewnia nas, że to on będzie sądził, a ci, którzy czynili powstaną do życia. To jest przesłanie dzisiejszego dnia, 1 listopada, dnia wspominania tych, którzy odeszli do Pana, których nasz Zbawiciel wezwał do siebie tym przesłaniem nie są łzy, nie jest smutek, ból, które często są przy spotkaniu z cmentarną rzeczywistością, lecz nadzieja na życie wieczne. Niech nasze słowa modlitwy będą przepełnione wiarą w zmartwychwstanie Pana naszego Jezusa Chrystusa i nadzieją na życie wieczne. Przecież wszyscy wiemy, że życie prędzej czy później przeminie. Prorok Izajasz mówi nawet, że ludzie są trawą. Trawa więdnie, kwiat usycha. Prorok ma rację, bo wszystko, co się urodziło, kiedyś musi umrzeć. Jest początek naszej wędrówki i koniec wędrówki na tym świecie. Dalsza część wersetu z Księgi Izajasza brzmi: Ale słowo Boga naszego trwa na wieki. A bóg w swoim nieprzemijalnym Słowie daje nam nadzieję, zapewnia o miłości do każdego człowieka, bo tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy kto Weń wierzy nie zginął, ale miał żywot wieczny.

Następnie kazanie wygłosił o. Cezary Jenta z parafii Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski w Hermanicach mówiąc m.in.:

– Niedawno prowadziłem pogrzeb mojej babci, miała prawie sto lat życia. Ostatnie lata były pełne cierpienia. Była to osoba, która w życiu nic nie posiadała, była bardzo uboga, ale miała wiarę. Kiedy prowadziłem ten pogrzeb widziałem, że wielu tęskniło za taka wiarą. Dzisiaj spotykamy się na cmentarzu, spotykamy się przy grobach, wpatrujemy się w groby i jest to czas, w którym możemy zatęsknić za prostą wiarą. Różne rzeczy mamy, innych nie mamy, targają nami różne lęki, w głębi naszego serca są ukryte wielkie pragnienia. Ale dzisiaj możemy zatęsknić za prostą wiarą, za mocnym przekonaniem, że Jezus Chrystus, jest drogą prawdą i życiem. Jeżeli dzisiaj zmarli mogliby nam cos powiedzieć, to myślę, że przede wszystkim to, że Jezus Chrystus jest drogą, prawdą i życiem, jest drogą, po której mamy kroczyć, prawdą, której mamy się mocno uchwycić, a wówczas doświadczymy tajemnicy nowego życia, tajemnicy światła. Dzisiejszy dzień jest przede wszystkim uznaniem mocy krzyża Jezusa Chrystusa, mocy Jego zmartwychwstania. Nie ma takich ciemności, których Chrystus nie potrafiłby rozświetlić, gdyż pokonał grzech i śmierć na krzyżu. Nie ma takiego oddalenia, którego Bóg nie chciałby pokonać, aby być z nami, nie ma takiej rozpaczy, której nie potrafiłby, nie pragnąłby przemienić w nadzieję. Wsłuchajmy się w nasze serca i doświadczmy prostego pragnienia, które jest w każdym z nas, niezależnie o wyznania. Jezus Chrystus jest naszym Zbawicielem. Jego moc, Jego miłość, Jego światło nadaje sens naszemu życiu. Im bardziej będzie tą drogą, po której kroczymy, im bardziej będzie prawdą, w której będziemy żyć, której będziemy się trzymać, tym więcej będziemy mieli światła życia w sobie. Przywiodła nas tutaj dzisiaj nie jakaś konieczność, ale miłość. To, że jesteście na tym cmentarzu, jest świadectwem miłości, która łączy was z waszymi zmarłymi. Ta miłość jest bardzo ważna, bardzo ważne jest to, byśmy wspominali naszych zmarłych, gdyż pamięć budzi wielkie pragnienia, pamięć budzi w nas to wszystko, co najpiękniejsze, pamięć popycha nas, do tego co dobre. Mamy też modlić się. Modlitwa jest wyrazem miłości. W sercu Pana Boga nie ma czasu, nie ma oddalenia, nie ma przestrzeni. Ta modlitwa jest wspólnym przebywaniem, wspólnym radowaniem się z tego, że Chrystus pokonał śmierć, że jest światłem w ciemności, że jest pokonaniem grzechu. Może ktoś z nas dzisiaj będzie zaproszony do tego, aby przebaczyć wyrządzone przez kogoś, kto odszedł, krzywdy. W niektórych rejonach Polski jest taki piękny zwyczaj dotyczący pogrzebu. Kiedy kondukt żałobny zmierza na cmentarz, wszyscy zatrzymują się przed krzyżem przed cmentarzem, tam kładzie się trumnę i jest to czas, żeby przebaczyć, żeby się pojednać z tym, który umarł. Może właśnie dzisiaj powiedzieć, jeżeli nosimy w sobie urazę do kogoś, przebaczam, ale też proszę o przebaczenie. Bardzo ważne, by w naszym sercu nie było złych uczuć, zaczątków, ziaren nienawiści. Każdy, kto odchodzi, pozostawia po sobie dobro i zło. Miłość, która nas tutaj przywiodła, może być zaproszeniem, byśmy dobro i zło po naszych zmarłych dostrzegli, abyśmy zrobili wszystko, aby dobro dalej się rozwijało, przynosiło piękne owoce, świadczyło o tej osobie, która odeszła. Do nas należy, aby ewentualne zło, które ktoś po sobie zostawił, przestało istnieć. Śmierć naszych bliskich mówi nam dużo o nas samych. Dziś, kiedy stoimy i modlimy się przy naszych grobach, wsłuchajmy się w nasze serca i wyznajmy wiarę w moc Boga, w moc Jego miłości, w nadzieję zmartwychwstania. Zastanówmy się też nad tym, jak możemy kochać, pomimo tego, że tej osoby nie ma już fizycznie z nami. Niech Bóg pomoże nam na te pytania odpowiedzieć, niech Bóg udzieli nam łaski mocnej wiary, miłości i nadziei.

Następnie wspólnie odmówiono Modlitwę Pańską, a wierni pod przewodnictwem o. Dominikanów przeszli procesją wokół cmentarza.

Wojsław Suchta

KWESTOWALI

Nowa ustawa o zbiórkach publicznych weszła w życie 18 lipca i od tego dnia działa też portal zbiórek publicznych, który można znaleźć pod adresem: zbiórki.gov.pl. Na tym właśnie portalu należy zgłosić zbiórkę publiczną i to wystarczy, żeby była legalna. Może to sprawdzić każdy obywatel.

W Ustroniu 1 listopada przeprowadzone były 3 zbiórki pieniędzy przed cmentarzami. W kwieście prowadzonej przez Towarzystwo Opieki nad Niepełnosprawnymi przed cmentarzem katolickim i ewangelickim w centrum zebrano: 5.230 zł, a przyczynili się do tego: Przemysław Korcz, Magdalena Sedlaczek, Dominika Noszczyk, Maria Arushanyan, Monika Rakowska-Kubik, Aleksandra Szołtys, Dorota Gluza, Anna Schab, Mirosława Huma, Maciej Błanik, Marzena Błanik, Helena Odehnal, Monika Wisełka, Maria Milaniuk, Magdalena Macura, Danuta Gabzdyl, Tadeusz Macura, Sylwia Rzeźniczek, Tomasz Rzeźniczek, Kornelia Szablewska, Gabriel Szablewski, Halina Puchowska-Ryrych, Adrian Szarek, Izabela Szarek-Frank, Tomasz Krótki, Lidia Janczar, Piotr Janczar, Magdalena Lupinek, Anna Łęczyńska, Anna Biedrawa, Krystyna Firla, Kacper Kostka oraz społeczność Szkoły Podstawowej nr 1, nauczyciele: Halina Ciemięga – siostra Karolina, Daria Cieślawska, Izabela Morys, Aleksandra Przeźmińska, Urszula Tomczyk oraz uczniowie: Aleksandra Cholewa, Mikołaj Cholewiński-Rytelewski, Klaudia Gajdzica, Martyna Herda, Filip Jurczok, Magdalena Juroszek, Patrycja Kasprzyk, Monika Kopel, Tomasz Leszczyński, Łukasz Machnowski, Dagmara Pawelska, Szymon Seklecki, Maksym Skrzypiec, Paulina Stec, Oskar Sztwiertnia, Filip Ślebioda, Sandra Ziółkowska.

Przed cmentarzem komunalnym od godz. 8 do 16 oraz przed cmentarzem ewangelickim od godz. 8 do 12 kwestowały osoby związane ze Stowarzyszeniem Pomocy Dzieciom i Rodzinie „Można Inaczej”: Monika Matuszek, Tytus Tschuk, Ewelina Chmiel, Anna Rottermund, Artur Kluz, Remigiusz Ciupek, Lesław Werpachowski, Iwona Werpachowska, Bogusława Rożnowicz, Monika Zawada oraz dzieci: Daniel i Daniela Heczko, Kamil i Paulina Jaworscy, Natalia i Weronika Jarco, Karolina Młynarczyk, Karolina Jakubek, Beata Szturc, Dorota Troszok, Klaudia Buczek, Dawid Worek, Filip Gruszczyk. Zebrano: 2.562,48 zł.

1 listopada kwestowali też członkowie Ewangelickiego Stowarzyszenia „Maria-Marta” w Ustroniu, którzy po raz pierwszy zorganizowali zbiórkę publiczną przy wejściu na cmentarz ewangelicki w Ustroniu. W kwieście wzięło udział sześciu wolontariuszy: Helena Wróbel, Radosław Kremzer, ks. Jan Szklorz wraz z małżonką Haliną Szklorz, Janina Pilch oraz Mirosław Cieślar. Pozyskana kwota to 2.130,06 zł . Stowarzyszenie przeznaczy zebrane pieniądze na wyżywienie i organizację zajęć dla osób niepełnosprawnych i starszych. **(mn)**

TONN jako pierwszy organizował zbiórki przed cmentarzami. Fot. W. Suchta

Pierwszy raz kwestowano dla stowarzyszenia „Maria-Marta”. Fot. W. Suchta

Zbiórka stowarzyszenia „Można Inaczej” na cmentarzu komunalnym. Fot. W. Suchta

Życzenia jubilatowi składa M. Pilch i B. Kubień z TMU. Fot. W. Suchta

WINSZ Z AUSTRALII

24 października w Muzeum Ustrońskim odbyła się uroczystość z okazji 90. rocznicy urodzin Władysława Majętnego, działacza społecznego, pisarza, folklorysty.

- Uroczystości jubileuszowe w naszym Muzeum mamy od lat. Co roku jest jedna lub więcej, a poświęcone są zwykle ustroniakom, którzy mając rodzinę i pracę zawodową, poświęcają się działalności społecznej. Takim człowiekiem jest Władysław Majętny związany z Ustroniem Polaną od ponad 60 lat, kiedy ożenił się z Anną Lipowczan. Mimo odpowiedzialnej i absorbującej pracy znalazł czas, by działać dla swojej lokalnej społeczności - mówiła dyrektor Muzeum Lidia Szkaradnik. Następnie przybliżyła postać jubilata, wiele jego funkcji i zainteresowań. Dużo można mówić o publikacjach jubilata. L. Szkaradnik książkę W. Majętnego „Opowiadania gwarowe ze Śląska Cieszyńskiego" nazwała znakomitą, napisaną wspaniałym archaicznym językiem. Bo też W. Majętny jest znawcą gwary, jednym z autorów „Słownika gwarowego Śląska Cieszyńskiego".

W imieniu władz miasta życzenia jubilatowi składali wiceburmistrz Jolanta Krajewska-Gojny i przewodniczący RM Stanisław Malina. Wręczyli mu list gratulacyjny. Były tez życzenia od środowiska mleczarskiego oraz od Towarzystwa Miłośników Ustronia i Muzeum Ustrońskiego.

Dla jubilata z programem artystycznym wystąpiły dzieci ze Szkoły Podstawowej w Polanie. **(ws)**

* * *

Na uroczystość nadszedł winsz z Australii. Odczytała go L. Szkaradnik. Krystyna i Otto Windholzowie napisali m.in.:

Winszujymy Ci, abyś dali pisoł ty piekne konski do Kalyndorza i Pamiętnika Ustrońskigo, żeby ta naszo piekno mowa alespoń tam sie uchowała. Możesz se przedstawić jak radzi my by też tam jakisikej sztamperlik miodónki z Wami wypili, ale, jako wiysz, ta cesta do Ustronio już nima dlo nas. Tóż jeszcze roz - miyj sie fajnie Drogi Władku, dowej pozór na siebie, pozdrów swoich tam na Chabrów i zostóń nom z Pónbóczkym! ***Otek i Krysia***

Dla W. Majętnego śpiewały dzieci z polańskiej szkoły. Fot. W. Suchta

Władysław Majętny – ur. 7 X 1924 roku w Hażlachu koło Cieszyna w rodzinie Marii i Jerzego Majętny, rolnika. W 1937 roku ukończył w Hażlachu 7-klasową szkołę powszechną, a następnie 1 rok uczęszczał do gimnazjum w Cieszynie o profilu matematyczno-przyrodniczym. Dalszą edukację przerwała mu II wojna światowa. Do 18 roku życia pracował w gospodarstwie rodziców.

Od 1943 roku przebywał we Francji i w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie dokończył średnie wykształcenie. Pod koniec 1947 roku powrócił przez Anglię do Polski i podjął pracę biurową w prywatnej firmie w Katowicach. Po nostryfikacji świadectwa zdał egzamin do Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Cieszynie. Po dwóch latach przeniósł się wraz z uczelnią do Olsztyna, którą ukończył w 1952 roku uzyskując tytuł inżyniera przetwórstwa mleczarskiego.

Nakazem pracy został skierowany do Miejskiego Zakładu Mleczarskiego w Dzierżoniowie, gdzie objął stanowisko kierownika Wytwórni Cukru Mlekowego.

Wówczas cukier mlekowy (laktoza) był deficytowym i ważnym komponentem w farmaceutyce. Po trzech latach wrócił na Górny Śląsk i w Zjednoczeniu Przemysłu Mleczarskiego pracował na stanowisku inspektora mleczarskiego.

Ożeniony z koleżanką ze studiów, Anną z d. Lipowczan z Ustronia w 1956 r. zamieszkał w tej miejscowości w dzielnicy Polana i zatrudnił się w Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Bażanowicach na stanowisku kierownika technicznego. Po trzech latach został kierownikiem, a potem prezesem Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Skoczowie. Od czasu uruchomienia Serowarskiego Ośrodka Szkoleniowego w Bażanowicach w 1967 roku został wykładowcą przedmiotów zawodowych, a potem kierownikiem ośrodka i komisji egzaminacyjnej, gdzie był zaangażowany przez 23 lata. W 1983 roku po 17 latach pracy w skoczowskiej mleczarni przeszedł na emeryturę.

Pracując zawodowo w 1956 roku związał się z Naczelną Organizacją Techniczną.

W latach 1976-85 był zastępcą przewodniczącego Oddziału Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Spożywczego NOT. W Bielsku-Białej jednocześnie prawie przez 20 lat pełnił funkcję sekretarza, zastępcy, a potem przewodniczącego międzyzakładowego koła NOT w branży mleczarskiej w Skoczowie.

W miejscu zamieszkania w Ustroniu Polanie przez 5 lat był zastępcą przewodniczącego Społecznego Komitetu Budowy Szkoły, a przez 14 lat przewodniczącym Komitetu Osiedlowego Samorządu Mieszkańców, który przyczynił się do zrealizowania wielu prac inwestycyjno-remontowych w tej dzielnicy.

Współpracował z redakcją „Słownika gwarowego Śląska Cieszyńskiego", przyczyniając się do pozyskania wielu słów gwarowych. Często posługuje się pseudonimem Palenicki. Jest autorem tekstów zamieszczanych w regionalnych kalendarzach. Należy do Towarzystwa Miłośników Ustronia i współpracuje z Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa.

Za swoją działalność zawodową został odznaczony: Brązowym Krzyżem Zasługi i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Za działalność społeczną odznaczony: złotą odznaką NOT i odznakami: „Zasłużony dla Przemysłu Spożywczego", „Zasłużony dla Spółdzielczości", oraz szeregiem dyplomów. W 2006 r. wyróżniony Laurem „Srebrnej Cieszynianki".

Medale wręczono 49. parom. Fot. W. Suchta

JESTEŚCIE WZOREM

Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie to polskie cywilne odznaczenie państwowe, przyznawane osobom, które przeżyły 50 lat w jednym związku małżeńskim. Został ustanowiony 17 lutego 1960 r. Medal nadawany jest przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej obywatelom polskim (do 1989 roku przez Radę Państwa). Wnioski o nadanie Medalu za Długoletnie Pożycie Małżeńskie przedstawiają prezydentowi wojewodowie. Łącznie do 1992 (do końca obowiązywania ustawy z okresu PRL) przyznano 445.070 Medali za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, a w latach 1992-2009 - 772.044. Wśród odznaczonych każdego roku są ustroniacy. W 2014 roku Medalem za Długoletnie Pożycie Małżeńskie w związku z 50. rocznicą ślubu odznaczeni zostali: Teresa i Henryk Banszlowie, Emilia i Jan Białoniowie, Elżbieta Bieta, Maria i Jan Bobkiewiczowie, Krystyna i Jan Bochniakowie, Helena i Józef Boruchowie, Renata i Roman Budny, Kazimiera i Jan Cesarzowie, Anna i Andrzej Cholewowie, Maria i Karol Cholewowie, Maria i Edward Chrapkowie, Zuzanna i Karol Chrapkowie, Anna i Eugeniusz Czudkowie, Maria i Stanisław Hanzlowie, Zofia i Jan Haratykowie, Anna i Jan Juraszczykowie, Krystyna i Józef Kajsturowie, Helena i Michał Kidoniowie, Danuta i Józef Kołaczykowie, Halina i Oskar Linnertowie, Ewa i Andrzej Losterowie, Joanna i Karol Małyszowie, Maria i Józef Matuszny, Marta i Jerzy Miklerowie, Jadwiga i Edward Molkowie, Janina i Bronisław Mostowikowie, Emilia i Jan Niemcowie, Otylia i Józef Nowakowie, Anna i Bronisław Ogrodzcy, Stefania i Jan Pochopieniowie, Urszula i Władysław Podżorscy, Anna i Józef Przyszlakowscy, Jadwiga i Erwin Sikorowie, Jadwiga i Gustaw Sikorowie, Zuzanna i Jan Sikorowie, Barbara i Tadeusz Socha, Maria i Jan Szarcowie, Mirosława i Michał Sztwiertniowie, Emilia i Karol Śliwkowie, Maria i Henryk Wittowie, Irena i Henryk Wypychowie, Halina i Krzysztof Zarzyccy. Za 60-letnie pożycie małżeńskie odznaczono: Annę i Józefa Borowieckich, Elżbietę i Tadeusza Cholewów, Łucję i Kazimierza Chołujów, Marię i Zbigniewa Gwiazdów, Hildegardę i Adama Hódźców, a za 65-letnie pożycie Zofię i Jana Ogrodzkich, Helenę i Jana Śliwków.

W ceremonii, która odbyła się 28 października w sali widowiskowej MDK „Prażakówka" wziął udział burmistrz Ireneusz Szarzec, przewodniczący Rady Miasta Stanisław Malina i kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Beata Chlebek, która powiedziała m.in.:

- W tym roku są wśród państwa 42 pary, które obchodzą 50-lecie pożycia małżeńskiego, 5 par z 60-letnim stażem małżeńskim i dwie pary, które przeżyły ze sobą 65 lat. Drodzy Jubilaci, Wasza obecność na dzisiejszej uroczystości jest dowodem na to, że w ciągu tych wielu wspólnych lat udało Wam się znaleźć właściwą receptę na szczęśliwe małżeństwo i rodzinę. Jest to dla nas młodszych pokoleń szczególnie ważne, gdyż coraz więcej młodych ludzi zamiast lokować czas, siły i pieniądze w małżeństwo i rodzinę, przedkłada nad to inwestowanie w siebie, w swój indywidualny rozwój, w spełnianie swoich marzeń, a przede wszystkim w swoją karierę zawodową. Coraz częściej inwestujemy w wartości, które nie są trwałe i które przemijają. A małżeństwo to przede wszystkim troska o drugiego człowieka. To właśnie w małżeństwie i rodzinie człowiek uczy się prawdziwej miłości, która jest cierpliwa, łaskawa, która nie zazdrości, nie szuka poklasku, nie unosi się pychą. Tylko w trwałych małżeństwach i w szczęśliwych rodzinach można uczyć się takiej właśnie miłości. Małżeństwo to obdarzanie drugiej osoby naszym uśmiechem i pracą, naszym zdrowiem i czasem, naszą siłą i wytrwałością. W małżeństwie potrafimy zmieniać się na lepsze, dodawać sobie siły i odwagi. Małżeństwo bowiem to budowanie i tworzenie wspólnej historii życia. (...) Jesteście dla nas wzorem i przykładem jak właściwie rozumieć dar małżeństwa i jak tworzyć zgodne, pełne miłości i godne naśladowania rodziny. **(mn)**

GIMNAZJALIŚCI W WARSZAWIE

Coroczne wyjazdy gimnazjalistów z „dwójki” do Warszawy stały się już tradycją.

W tym roku 45-ciu uczniów klas trzecich również udało się na trzydniowy „podbój” stolicy. Wypełniło go głównie zwiedzanie miasta, ale w programie nie zabrakło też rozrywek. Jedną z nich było wyjście do teatru „Ateneum” na spektakl „Kasta la vista”. Z przedstawienia wychodziliśmy pełni emocji. Chętnie rozmawialiśmy o naszych wrażeniach między sobą.

Bez wątpienia gra aktorów robiła ogromne wrażenie, w odsadzie znaleźli się sami znani nam z telewizji artyści: Krzysztof Tyniec, Artur Barciś, Marzena Trybała, Maria Ciunelis. Atrakcyjnym akcentem związanym z teatrem była możliwość zrobienia sobie zdjęcia ze znanymi osobami oraz uzyskania ich autografów.

Warto wspomnieć też o Centrum Nauki im. Mikołaja Kopernika, które odwiedziliśmy. Spędziliśmy tam 4 godziny, ale nie udało nam się zobaczyć wszystkiego. Ideą „Kopernika” jest nauka przez zabawę. W szkole najczęściej zdobywamy wiedzę raczej teoretyczną, w Centrum Nauki Kopernik mieliśmy możliwość samodzielnego zrobienia doświadczeń w Teatrze Wysokich Napięć, być detektywem, poznać tajniki biologii, fizyki i chemii.

Podczas naszej podróży szczególnie towarzyszył nam temat Powstania Warszawskiego, bo w tym roku obchodzimy jego 75 – rocznicę. Miejscem, w którym powiększyliśmy naszą wiedzę o nim było Muzeum Powstania Warszawskiego. Tam mogliśmy dotknąć śladów powstania, a nawet poczuć się jak powstańcy, wchodząc do ciemnego kanału, wybudowanego na terenie muzeum Wielu z nas czuło paniczny lęk, choć przecież wiedzieliśmy, że jesteśmy bezpieczni. Podczas naszego pobytu w muzeum mieliśmy możliwość obejrzenia krótkiego filmu przestawiającego gruzy Warszawy po wykonaniu rozkazu zrównania miasta z ziemią. Po zwiedzaniu znów czuliśmy niedosyt i wielu z nas obiecało sobie, że jeszcze tam wróci.

W naszym programie nie mogło zabraknąć takich miejsc jak Krakowskie Przemieście, Łazienki, Starówka, Plac Zamkowy z kolumną Zygmunta Starego i samego Zamku Królewskiego, którego zwiedzanie szczególnie nas ciekawiło. Gdy weszliśmy do środka, od razu rzucił się nam w oczy przepych opływających w złoto komnat. Przewodnik opowiadał nam różne ciekawostki i anegdoty związane z życiem polskich władców.

Miejscem, o którym trzeba wspomnieć jest Stadion Narodowy, ponieważ na zobaczenie go wszyscy oczekiwaliśmy z niecierpliwością. Nic dziwnego zatem, że każdy nas podekscytowany siadał na jednym z 58,5 tys. krzesełek, podziwiając potęgę tego miejsca.

Cieszymy się, że mogłyśmy wziąć udział w tym wyjeździe. Była to dla nas nie tylko przygoda, ale również porządna lekcja historii, geografii, przedmiotów ścisłych i artystycznych, a także możliwość poznania naszej stolicy.

Karolina Loter
Izabela Kawulok

Gazeta ustrońskiej młodzieży Nr 9 6 listopada 2014 r.

Otoczeni przez reklamy

Nieodzownym elementem naszego życia staje się główny filar gospodarki, czyli reklama. Niemalże na każdym kroku się z nią spotykamy. W gazetach, internecie, w telewizji, radio i na ulicy, wszędzie reklamy i ogłoszenia.

TO DOBRY BIZNES

Oczywiście dla osoby udostępniającej, ogólnie mówiąc „miejsce" na afisz. W jednej z większych ogólnopolskich stacji radiowych, zależnie od pory dnia 30 sekund czasu antenowego kosztuje od 350 zł do 25000 zł (razem z podatkiem VAT). Najtaniej jest od północy do 7 rano, a najdrożej w dni robocze w godzinach od 8 do 12, oraz w okolicach godziny 16. Zależy to oczywiście od danych o ilości słuchaczy. Rankiem każdy, przy śniadaniu czy w drodze do pracy oraz w czasie powrotu z pracy słucha radia. W naszej telewizji narodowej ceny są „odrobinę" wyższe. Za 30 sekund w zależności od godziny i tutaj również dnia i miesiąca (dane dla października) trzeba zapłacić od 700 zł do 98600 zł. W gazetach nie zależy to już od pory dnia, a od popularności gazety i powierzchni reklamy. W gazetach lokalnych cena waha się od 450 zł za 1/4 strony do ok. 5000 zł za całą stronę. Najwięcej kosztuje rozkładówka w miesięcznikach ogólnopolskich, bo nawet 235000 zł!

NIE TYLKO DLA FIRM

Również osoby prywatne często decydują udostępnić kawałek ogrodzenia, ściany, pola, czy nawet miejscach na blogach, stronach internetowych pod powierzchnię reklamową. Za metr kwadratowy na płocie polu itp. średnia stawka to 10 zł za miesiąc. Nie jest to może zadowalająca suma, ale to zawsze „trochę grosza". Popularni blogerzy również chcą zarobić na swoim hobby, co ciekawe za wirtualną reklamę trzeba zapłacić więcej niż za „fizyczną" bo około 50 do nawet 100 zł za miesiąc.

CORAZ BARDZIEJ NACHALNE

Osoby często korzystające z internetu z całą pewnością znają taką historię: włączamy stronę i nagle zaczyna odtwarzać się dźwięk, na ekran nasuwa się filmik reklamowy, a „krzyżyk" do zamknięcia jej jest trudno namierzyć. Inne reklamy tworzone są w taki sposób, by przez określony czas uciekały przed kursorem myszy. Kolejnym typem są reklamy otwierane przy kliknięciu, klikamy i nagle otwiera się druga karta przeglądarki. Programiści przeglądarek internetowych, tworzą wtyczki blokujące reklamy, jest to walka z wiatrakami. To naturalna kolej rzeczy, jedni wymyślają blokady, a inni obejścia.

JAK TO DZIAŁA?

Wiadomą sprawą jest, że reklama będzie zachwalać i zachęcać do kupna danego produktu. Ma pewne cele do spełnienia: Przekazać odbiorcy o istnieniu produktu, następnie przekazać, że produkt jest lepszy od (tutaj różnie bywa) wiodącej marki, lub dotychczas używanego przez odbiorcę produktu. Wszystko w dobrym tonie, bez ujawniania konkretnej nazwy. A cele te wiodą tylko i wyłącznie do podwyższenia sprzedaży. Znana nam telesprzedaż wmawia nam, że nasze dotychczasowe życie jest katorgą, ale dzięki ich produktowi wszystko się zmienia.

TYPY REKLAM

Reklama komercyjna ma nakłonić do kupna produktu. Podaje jego zalety (zapominając o wadach) i uświadamia nam, jak wspaniale będzie, gdy go kupimy. Reklama społeczna ukazuje problemy dzisiejszego społeczeństwa lub w przypadku fundacji prosi o pomoc; Spoty wyborcze, jak wiemy ukazują kandydatów w jak najlepszym świetle, mówią o ich planach i obietnicach. Ma to na celu przekonanie odbiorcy do tegoż kandydata. Zwykli zjadacze chleba niekoniecznie mają wpływ na ilość reklam. Pozostaje nam jedynie, mierzyć się z nimi każdego dnia, a to co reklamują traktować z przymrużeniem oka. **Jakub Macura**

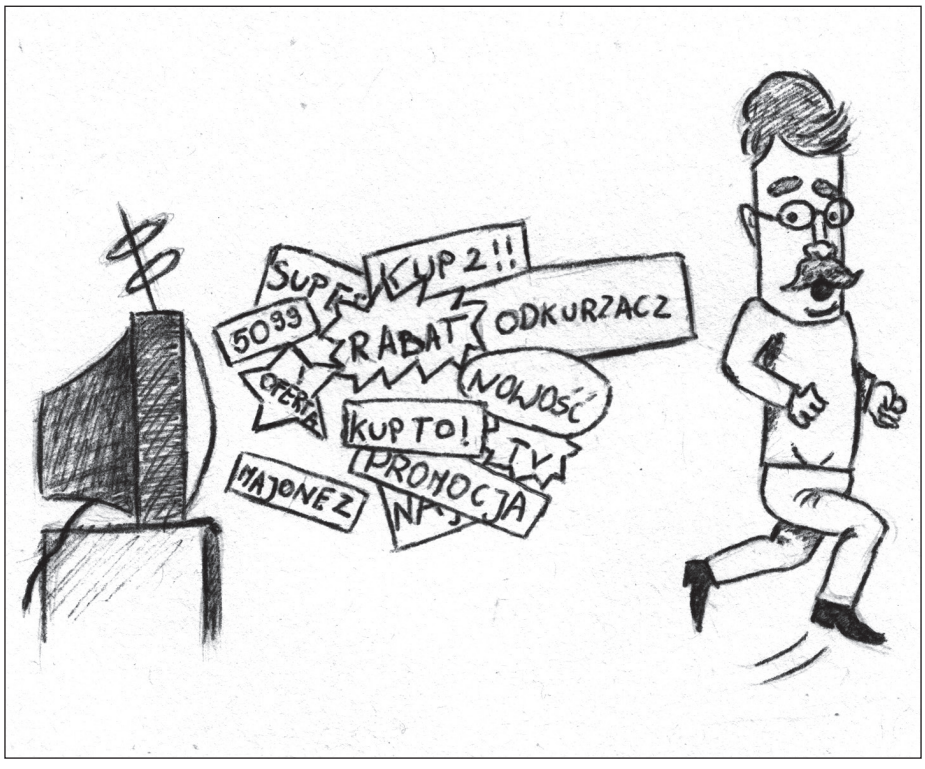

Zewsząd atakowani. **Rys. F. Cieślar**

CZAS NA ZMIANY?

Wraz z początkiem roku szkolnego w kręgu bliskich nam osób pojawiają się nowi znajomi, następuje zmiana otoczenia i atmosfery, z jaką, do tej pory, mieliśmy okazję obcować. Ponadto, równocześnie z rozpoczęciem nauki w nowej szkole, inny kształt przybiera plan dotychczasowego gospodarowania czasem wolnym, który jest jednym z najważniejszych czynników umożliwiających nam rozwój własnych zainteresowań. Jednak czy zmiana szkoły wiąże się z ograniczeniem rozwijania własnych pasji, czy nawet z koniecznością zrezygnowania z nich?

Miasto Ustroń daje młodzieży szkolnej możliwość aktywnego gospodarowania czasem wolnym. Oferuje swym młodym mieszkańcom rozwój artystyczny, poprzez licznie działające przy MDK „Prażakówka" zespoły wokalne, taneczne, gimnastyczne, a nawet ognisko muzyczne, które umożliwia opanowanie skomplikowanej umiejętności gry na wielu instrumentach. Co więcej, przy szkołach aktywnie działają kółka zainteresowań, które, oprócz możliwości pogłębiania pasji artystycznych, pozwalają na poszerzanie wiedzy zarówno w obrębie przedmiotów ścisłych, jak i humanistycznych. Po zakończonych zajęciach lekcyjnych, aktywny wypoczynek zapewniają również liczne zajęcia sportowe, podczas których każdy może odkryć w sobie duszę sportowca. Gospodarując czasem wolnym, warto przyczynić się także do pomocy innym, poprzez włączenie się w aktywność wolontariacką, jaką oferuje m.in. działające w Ustroniu stowarzyszenie „Można Inaczej".

Młodzież jednak po zakończeniu szkoły gimnazjalnej zazwyczaj kontynuuje naukę w liceach i technikach miasta sąsiadującego z Ustroniem – w Cieszynie. Wówczas ich czas wolny staje się ograniczony, a codzienne dojazdy często uniemożliwiają pobieranie nauki w jednym z miast, a rozwijanie pasji w drugim. Teoretycznie, najprostszym rozwiązaniem mogłoby okazać się uczestnictwo w aktywnościach oferowanych przez miasto, w którym obecnie uczęszczamy do szkoły. Jednak czy Cieszyn oferuje równie bogaty grafik zajęć pozalekcyjnych jak Ustroń?

Podobnie jak w ustrońskim MDK „Prażakówka", również w cieszyńskim Domu Narodowym odbywają się liczne zajęcia artystyczne. Różnicę można jednak dostrzec w ograniczeniu wiekowym uczestników, którzy w większości przypadków mogą być wyłącznie uczniami szkół podstawowych. W cieszyńskim grafiku zajęć pozalekcyjnych nie natkniemy się również na ognisko muzyczne. Co prawda usytuowana nieopodal Wzgórza Zamkowego Państwowa Szkoła Muzyczna I i II stopnia zapewnia pewny rozwój kierunku muzyki, jednak osoby nie wiążące swej przyszłości z tym kierunkiem, a pragnące wyłącznie czerpać przyjemność ze wspólnego muzykowania, mogą zniechęcić się po kilku wykładach stricte teoretycznych. W dużych szkołach, jakimi są cieszyńskie licea i technika, zanika w dużym stopniu indywidualne podejście do ucznia. Trudno wówczas o dopasowanie oferowanych przez szkołę zajęć dodatkowych, do własnych możliwości i zainteresowań. Również godzinowy wymiar zajęć sportowych ulega nagłemu zmniejszeniu. O własny rozwój aktywności ruchowej trzeba zatroszczyć się zatem w sposób indywidualny, co wbrew pozorom nie okazuje się łatwe. W większości bowiem zajęcia te wymagają od nas każdorazowych opłat, a zaaklimatyzowanie się w zgranej już drużynie sportowej, których co prawda w Cieszynie nie brakuje, nie należy zazwyczaj do przyjemności.

Wraz ze zmianą szkoły, nieunikniona jest konieczność zrezygnowania z wielu przyzwyczajeń, a nawet ograniczenia wcześniejszych aktywności, umożliwiających rozwijanie pasji i zainteresowań. Na czynniki te w większości przypadków nie mamy większego wpływu, jesteśmy zobowiązani do przystosowania się do nowego otoczenia, bowiem powszechnie wiadomo, że nic nie trwa wiecznie, a wszystko, co dobre, kiedyś się kończy.

Paulina Czyż

Bieganie - pasja, z której nie musimy rezygnować! **Fot. P. Czyż**

Kiedy pan wraca do domu. **Fot. P. Czyż**

NIE ZAPOMINAJ

Znowu nastał nowy rok szkolny, a z nim powróciło pytanie – co zrobić z pupilem, kiedy po kilku tygodniach błogiego wypoczynku trzeba powrócić do rzeczywistości. Właściciele czworonogów uciekają się do wielu sposobów: pozostawiają swego milusińskiego pod opieką troskliwej rodziny, niani dla zwierząt, a nawet fundują pobyt w hotelu specjalnie dla nich przeznaczonym. Najczęściej jednak czworonóg skazany jest na spędzenie wielu godzin w samotności, zamknięty w czterech ścianach. Po dniu spędzonym poza domem, włączmy w sobie odrobinę empatii i okażmy im miłość! **Paulina Czyż**

NAGŁÓWEK

Gazeta ustrońskiej młodzieży. Redagują: Paulina Czyż, Jakub Macura. Numer zamknięto 18.10.2014 r. Redakcja zaprasza do współpracy ustrońską młodzież. Spotkania odbywają się w każdą sobotę o godz. 9:00 w redakcji Gazety Ustrońskiej. E-mail: gazetanaglowek@gmail.com

NIE PALMY ŚMIECI !

Zima zbliża się „wielkimi krokami”, a z nią sezon grzewczy i palenie w piecach centralnego ogrzewania. Wiąże się to ze zwiększoną emisją do powietrza szkodliwych substancji pochodzących ze spalania paliw. Należy pamiętać że jakość paliwa stosowanego do ogrzewania budynków przekłada się na stopień zanieczyszczenia powietrza w naszym Mieście.

Największym problemem jest spalanie śmieci w paleniskach domowych - co jest niezrozumiałe w przypadku gdy z nieruchomości zamieszkałych są odbierane odpady komunalne bez ograniczeń ilościowych.

Zanim wrzucimy do pieca: plastikową butelkę, oponę czy polakierowane drewno zastanówmy się czy warto, bo aby oddać te odpady nie musimy ponosić dodatkowych opłat – są one odbierane w ramach uiszczanej opłaty za gospodarowanie odpadami.

Zanieczyszczenia emitowane do powietrza wpływają na cały nasz organizm. Ich oddziaływanie nie jest widoczne i odczuwalne natychmiast jednakże w dłuższej perspektywie mają znaczący wpływ na nasze zdrowie i mogą wpływać na powstawanie wielu chorób.

Wydział Środowiska
i Rolnictwa Urzędu Miasta Ustroń

Sojusz Lewicy Demokratycznej
Koalicyjny Komitet Wyborczy
SLD Lewica Razem

HENRYK SŁABY

Okręg nr. 1
miejsce 9

Kandydat
na radnego
Sejmiku Województwa Śląskiego

Sfinansowano z KKW SLD Lewica Razem

WYBORCO! Postaw na uczciwość i doświadczenie.
www.lewicarazem.org.pl

BIBLIOTEKA POLECA:

Bob Dylan – „ Kroniki” tom I

Bob Dylan (właściwie Robert Allen Zimmerman) amerykański piosenkarz, kompozytor, autor tekstów, pisarz i poeta. Jest jedną z ikon amerykańskiej kontrkultury, laureatem wielu nagród, w tym Grammy, Oscara i Nagrody Pulitzera. Od kilku lat wymieniany wśród kandydatów do Nagrody Nobla w dziedzinie literatury. „Kroniki” to piękna opowieść o trudnych początkach i długiej drodze do sławy i uznania.

Swietłana Aleksijewicz - „Czasy secondhand. Koniec czerwonego człowieka”

Swietłana Aleksijewicz, -białoruska dziennikarka i pisarka, próbuje opisać zjawisko "człowieka sowieckiego" i jego sytuacji w czasach po upadku ZSRR. Materiały do tej książki zbierała przez ponad 20 lat, przeprowadzając wywiady z tymi, którzy nie odnaleźli się w czasach po rozpadzie sowieckiego imperium. Udało jej się zebrać kilkadziesiat opowieści, z których wyłania się obraz ogromnego zagubienia, cierpienia i manipulacji dokonywanych przez dekady na wszystkich społecznościach znajdujących się we władzy radzieckich komunistów.

STOP Nie przepłacaj
posezonowa obniżka zdjęć
10x15 tylko 0,39
Pro FOTO
FOTO&VIDEO
Ustroń ul. Grażyńskiego 15

NOWOŚCI Biura Podróży Kropka
LATO 2015 - PROMOCJE - GWARANCJE
REZERWUJ - NAJSZYBCIEJ! SKORZYSTASZ - NAJWIĘCEJ!
super ceny dla dzieci w wybranych hotelach
SŁOŃCE w listopadzie w atrakcyjnych CENACH!
NARCIARSKIE SZALEŃSTWO - TURCJA SAMOLOTEM
PAWILON NAD POTOCZKIEM - 1 PIĘTRO, TEL. 33 854 14 54
czynne: 10.00 - 17.00, sb. 10.00 - 13.00 www.kropka-ustron.pl

POZIOMO: 1) bokobrody, **4)** zgrzyta w maszynie, **6)** niski głos, **8)** port i wczasowisko, **9)** zadrapanie na szkle, **10)** przeciwieństwo kłamstwa, **11)** księga islamu, **12)** imię męskie, **13)** francuskie „przepraszam”, **14)** wyspa koralowa, **15)** obyczaje międzypokoleniowe, **16)** niepospolite imię żeńskie, **17)** najlepsi, **18)** świdraty wzrok, **19)** rzeka graniczna, **20)** wyjątkowa rzecz.

PIONOWO: 1) rezyduje w ratuszu, **2)** uczestnik ustrońskiego „Betonu”, **3)** brzydki zapach, **4)** włoska pieśń ludowa, **5)** kuzynka statku, **6)** lowelas, goguś, **7)** gość z numerkami, **11)** przy nim świnie, **13)** pies z kreskówek, **14)** tatarak inaczej.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania oczekujemy do 14 listopada.

Rozwiązanie Krzyżówki nr 43

JESIENNA SZARUGA

Nagrodę w wys. 50 zł oraz książkę „Jaką żoną jestem?”, ufundowaną przez ustrońskie wydawnictwo Koinonia otrzymuje **Marek Śliż** z Ustronia, os. Manhatan. Zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKA 50 zł KRZYŻÓWKA 50 zł KRZYŻÓWKA 50 zł

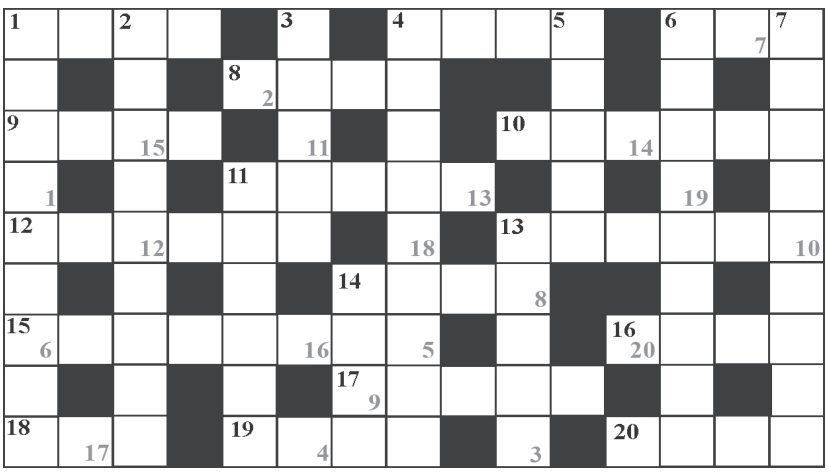

W książce Jaką żoną jestem? autorka Linda Dillow w mądry i dowcipny sposób zaprasza czytelniczkę, by przejrzała się w lustrze własnej duszy, a zyska dokładny obraz tego, jak jest odbierana w swoim małżeństwie. Wskazuje na uzdrawiające i pełne miłości decyzje, jakie może podjąć żona dla dobra mężczyzny, którego kocha. Więcej na stronie: www.koinonia.org.pl

PRZERAŻAJĄCE WSTRĘTNE ZŁE

28 listopada w Oddział Muzeum Ustrońskiego „Zbiory Marii Skalickiej" wypełnił się miłośnikami przyrody. Być może skusił ich intrygujący tytuł wykładu: „Stworzenia przerażające, wstrętne, złe", ale raczej bardziej osoba go wygłaszająca, czyli Aleksander Dorda, wieloletni członek ustrońskiego Koła Polskiego Klubu Ekologicznego i obecny Ustrońskiego Klubu Ekologicznego, naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Cieszynie, autor wielu artykułów, w tym felietonów, które ukazują się co dwa tygodnie w naszej gazecie.

– W potocznej mowie, zwykłym życiu nie posługujemy się naukowymi podziałami systematycznymi, raczej dzielimy zwierzęta na: domowe, gospodarskie, wolnożyjące, czyli dzikie, łowne i laboratoryjne – rozpoczął prelekcję A. Dorda. – Wielokrotnie jednak byłem świadkiem dzielenia zwierząt w taki sposób, że jedne się lubi, a drugich nie, część tolerujemy, a innych się boimi. Do przygotowania tego wykładu zainspirował mnie włoski film z 1976 roku „Odrażający, brudni, źli" w reżyserii Ettore Scola. Opowiada o patologicznej rodzince mieszkające w Rzymie, która popełnia wszelkie możliwe grzechy. I tak sobie uświadomiłem, że są zwierzęta, na które reagujemy okrzykiem „O mój Boże", „Łe!", „Fuj!", „Ale wstrętne!", przypisując im, czasem niesłusznie, wszystkie najgorsze cechy. Bardzo chciałbym, żeby państwo pomogli mi prowadzić ten dzisiejszy wykład, żeby państwo nie ukrywali swoich reakcji, żebyście to państwo tak naprawdę powiedzieli, jakich zwierząt się boicie, a jakich brzydzicie. Jedna pani wspomniała, że jak będę pokazywać pająki, to ona zasłoni oczy. I o to chodzi, żeby wywołać reakcję na różne stworzenia. Może uda nam się odpowiedzieć na pytanie, dlaczego jednych stworzeń się boimy, a inne lubimy.

Słuchacze zachęceni przez prowadzącego, reagowali żywo na jego słowa, ale przede wszystkim na przezrocza, wyświetlane na ekranie. Było słychać jęki odrazy i różne dźwiękonaśladowcze odgłosy, wyrażające wstręt, obawę, absmak, obrzydzenie, awersję. Ale wyrażano też zachwyt, sympatię, czułość dla części zwierząt. Co ciekawe, czasem zdjęcie tego samego stworzenia wywoływało skrajne emocje, od bardzo przyjaznych po zdecydowanie wrogie.

– Gdy zaczynałem się przygotowywać do wykładu, wydawało mi się, że jako przyrodnik nie dzielę zwierząt według takich cech, ale ku mojemu zdziwieniu, okazało się, że pewne reakcje mam zakodowane historycznie, kulturowo, i siedzą one tak głęboko, że wykształcenie ich nie wyeliminowało – przyznał się prelegent.

Odrażające, wstrętne, złe są dla Aleksandra Dordy na przykład pasożyty bytujące na człowieku. I od nich zaczęła się prezentacja, a dokładnie od wszy. Można się było dowiedzieć, że w samych tylko Stanach Zjednoczonych wszawica dotyka 10-12 mln ludzi rocznie. W Wielkiej Brytanii w 1996 roku wszy miało do 15 proc. obywateli, a w Czechach w 1992 roku epidemia objęła 20 proc. dzieci. A są jeszcze wstrętniejsze pasożyty: tasiemce, glisty, owsiki. Zdecydowana większość słuchaczy wzdrygnęła się, gdy zobaczyła ich portrety. Sądząc jednak po reakcji, ranking najobrzydliwsza pasożytów wygrywa riszta, czyli nitkowiec podskórny. Na zdjęciu wybranym przez A. Dordę, widać było jak chłopiec wyciąga sobie to coś ze stopy.

Po pasożytach przyszła kolej na wielonożne owady, potem koty bez sierści, szczury, pająki, głowonogi i wreszcie kleszcze. Te pajęczaki należące do podgrupy roztoczy nie mają najgorszego wyglądu, ale są śmiertelnie niebezpieczne. I to właśnie ich musimy się bać! Według danych przedstawionych przez A. Dordę, kleszcze wywołują wiele chorób: boreliozę, kleszczowe zapalenie mózgu, gorączkę plamistą Gór Skalistych, babezjozę, ehrlichiozę i anaplazmozę, dur powrotny, kleszczowa gorączkę Kolorado, tularemię, kleszczowy paraliż, cyatukszoonozę. Wprawdzie większość tych chorób występuje w USA, ale wystarczy borelioza, którą można się w Polsce zarazić, by bardzo uważać na kleszcze.

Wobec zagrożenia taką chorobą, zupełnie nie powinniśmy się przejmować np. karaluchami i wszelkiego rodzaju gąsienicami, zwłaszcza że są jadalne. Za takie uznaje się ponad 2000 gatunków owadów. Meksykanie zjadają około 500 różnych gatunków insektów, a mieszkańcy Afryki – około 250. W południowo-wschodniej Azji owady są ważnym elementem diety. W Tajlandii na bazarze można kupić jedwabniki, koniki polne czy wodne pluskwiaki. „Ohydne, ale sycące" – chciałoby się powiedzieć za Simbą z bajki „Król lew". Ale nie robaki na talerzu wywołały jęk obrzydzenia, a stwierdzenie prelegenta, że:

– Najwięcej owadów pochłaniamy podczas snu, a także w przetworzonym jedzeniu: w dżemach, chlebie, sokach owocowych, piwie.

A. Dorda przedstawił też ciekawe wyniki sondy, które wywołały rozbawienie na sali. Kiedy zapytano Polaków powyżej 15 roku życia, czego najbardziej się boją, to najwięcej odpowiedziało, że żmii i węża (20%), niedźwiedzia (11%), szczura i psa (po 10%), szerszenia i pająka (po 8%), a teraz najciekawsze – 4 % naszych rodaków boi się pumy, choć ta przedstawicielka kotowanych drapieżników występuje tylko w Amerykach. Rezultat sondy potwierdził słowa ekologa, że strach przed niektórymi zwierzętami wcale nie jest racjonalny. Na koniec swojego wykładu wymienił zwierzęta faktycznie niebezpieczne, czyli takie, które zabijają największą liczbę ludzi rocznie. Oto pierwsza dziesiątka: 1. komary 1-3.000.000 ofiar rocznie, 2. muchy tse-tse – 400.000, 3. węże – 50.000, 4. psy – 40.000, 5. skorpiony – 5.000, 6. hipopotamy – 3.000, 7. krokodyle 1,5-2.000, 8. słonie – 500, 9. bawoły afrykańskie – 200, 10. jelenie i sarny – 120. Można się natknąć na inne rankingi, ale gdyby w nich ująć człowieka, to okazałoby się, że jest najgroźniejszym zwierzęciem, na co zwrócił uwagę jeden ze słuchaczy. Czy to my jesteśmy przerażający, wstrętni, źli?

Tekst i foto: **Monika Niemiec**

A CAPPELLA CORAZ POPULARNIEJSZE

Spotkali się na Uniwersytecie Śląskim w Cieszynie i jako zespół funkcjonują od roku. W naszym mieście występowali już kilka razy, ale zazwyczaj prezentując tylko kilka utworów podczas różnych spotkań, czy koncertów większej liczby wykonawców. Dopiero podczas tegorocznej Ustrońskiej Jesieni Muzycznej mogli dać nam pełny koncert, w którym byli jedyną gwiazdą wieczoru, a miało to miejsce w MDK „Prażakówka". Mowa o zespole Silesian Singers, a tworzą go: Aleksander Teliga, Kacper Niezabitowski beatboxer, Szymon Staniszewski, Marek Anton, Kamil Ozimek, Magdalena Grzegorzek oraz Magda Zborek. Realizacją dźwięku zajmuje się Piotr Filipczuk. Program artystyczny zespołu składa się z piosenek z repertuaru m.in. A. Zauchy, M. Fogga, Kabaretu Starszych Panów, E. Bodo, M. Rodowicz, G. Turnaua czy F. Sinatry.

Występ w MDK „Prażakówka" podobał się publiczności, ale też członkom zespołu. – Dotychczas występując w Ustroniu prezentowaliśmy cztery, pięć utworów, a tu cały koncert – mówi A. Teliga.

Zupełnie inna świadomość śpiewania – mówi Sz. Staniszewski. – Byliśmy bardzo skupieni, chcieliśmy mocno, by dobrze wypadło. Śpiewało się fantastycznie. Publiczność cudowna, chyba najlepsza dla jakiej występowaliśmy. Mogliśmy z nimi robić wszystko. Słuchali, reagowali, śmiali się.

Ostatnio Silesian Singers koncertuje regularnie. Mają już propozycje na lipiec przyszłego roku, na kilkunastodniową trasę nad Bałtykiem. Będą koncerty w listopadzie, kolędowe w okresie świątecznym. Powstali dokładnie rok temu i zaczynali właśnie od repertuaru kolędowego, jednak przez pierwsze półrocze zaśpiewali nie więcej jak trzy koncerty. W przeciągu kilku ostatnich miesięcy zaczęli występować regularnie.

– Śpiewaliśmy w reprezentacyjnym chórze US „Harmonia", a ja od czterech-pięciu lat miałem marzenie, by założyć tego typu zespół – mówi A. Teliga. – Nie przypuszczałem, że będzie to tak nietypowy skład dwóch wokalistek, czterech wokalistów i beatboxera. W sumie okazali się to ludzie zauroczeni śpiewem a cappella, a elementem dopełniającym był beatboxer Kacper Niezabitowski, czyli nasza wokalna perkusja. Bez wątpienia było to brakujące ogniwo.

Działają na własną rękę, nie mają patrona, nie mówiąc o sponsorze, a takiego chętnie by ujrzeli.

– Dobrze jest się podpiąć pod jakąś instytucję, samorząd, bo to zawsze są fundusze na rozkręcenie zespołu – mówi Sz. Staniszewski. – Na razie działamy na własna rękę, odkładamy na sprzęt.

A. Teliga jest po studiach, pozostali to studenci. Nie jest to ułatwienie, bo zajęcia mają o różnych porach. Dodatkowo śpiewają w innych zespołach, chórach, ale i tak udaje się im spotykać przynajmniej dwa razy w tygodniu na próbach.

– Najważniejsze w tej pracy są systematyczne spotkania mówi A. Teliga. Wszelkie przestoje odbijają się na naszym brzmieniu, dlatego tak ważna jest ciągłość pracy, kilkudniowe wakacyjne spotkania u kogoś w domu i ćwiczenie od rana do wieczora.

– Podchodzimy do tego zespołu jak do pracy, jak do czegoś, z czego w przyszłości będziemy żyli mówi Sz. Staniszewski.

Bardzo ważny jest dobór repertuaru. Odbywa się to na zasadzie powszechnej zgody. – Wiadomo, że gdy dziewczynom się coś nie podoba, to nie nalegamy, by to śpiewać mówi Sz. Staniszewski. Każdy z nas coś wybiera, a reszta się godzi, albo nie. Wiemy, co śpiewamy, w jakich klimatach, jak to ma wyglądać.

– Zdarza się też, że na jakiś utwór trafiamy przypadkowo i wiemy, że musimy go zaśpiewać – mówi A. Teliga. – Wtedy dostaje to nasz aranżer Karol Pyka i przygotowuje utwór. Jest to znakomity kompozytor i pianista. Jego aranżacji nie powstydziłby się żaden zespół na świecie.

– To człowiek wyjątkowy – dodaje Sz. Staniszewski. – Wykładowca, śpiewa z nami w chórach, zna doskonale nasze głosy i wie, jak zaaranżować piosenki dla naszego zespołu. Połowa sukcesu to jego praca i utwory na najwyższym poziomie muzycznego kunsztu.

Skład jest stały, bo jak tłumaczą członkowie Silesian Singers, to zupełnie inna formacja niż zespoły instrumentalne.

– Sytuacja jest taka, że przykładowo gitarzystę można w krótkim czasie zastąpić twierdzi Sz. Staniszewski. Natomiast instrument zwany głosem jest tak specyficzny, że zmiana jednej osoby powoduje konieczność rozpoczynania od nowa.

– Cały czas pracujemy nad brzmieniem, które tworzymy, żeby nasze głosy odpowiednio się ześpiewały. Nawet wchodzący do zespołu bardzo dobry wokalista sprawia, że następują długie miesiące pracy, by osiągnąć dobre brzmienie i zgrać całość – twierdzi A. Teliga.

Podobnych zespołów nie jest zbyt wiele. Tych z najwyższej półki członkowie Silesian Singers wymieniają kilka, a wśród nich: The King's Singers, The Real Group, Pentatonix czy polski Audiofeels. Śpiewanie a cappella staje się coraz popularniejsze, choć jeszcze nie tak, jak życzyliby sobie tego członkowie Silesian Singers.

– Składów różnych instrumentów było już tyle, że trudno o coś nowego. Takie zespoły jak nasz, w Polsce można policzyć na palcach jednej ręki – mówi A. Teliga.

Spotkałem się z A. Teligą, Sz. Staniszewskim i M. Zborek i podobnie jak zespół, to panowie zdominowali rozmowę. Serdecznie zapraszamy na zespołowy funpage na Facebooku. **Wojsław Suchta**

Trochę honoru... **Fot. W. Suchta**

OGŁOSZENIA DROBNE

DOMOWA GĘSINA IDEALNA NA ŚW. MARCINA, KACZKI. MIÓD WRZOSOWY, MALINOWY, I GRYCZANY. 510-334-100.

Czyszczenie dywanów, tapicerki. (33) 854-38-39, 602-704-384.

www.okna-besta.pl ZAPRASZAMY USTROŃ tel. (33)854-53-98.

KOMANDOR-Ustroń, ul. Rynek 3a – szafy, garderoby, zabudowy wnęk z drzwiami przesuwanymi i nie tylko… Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0%. 728-340-518, 33-854-22-57. www.komandor-ustron.pl

PROFESJONALNE PRANIE dywanów, odzieży - pralnia chemiczna. Przyjęcia - sklep "Wszystko dla dzieci", ul. Cieszyńska (koło PKO). 660-546-764. OBNIŻKA CEN TOWARÓW!!!

Skup sprzętów AUDIO , odbiór zużytej elektroniki 607-912-559.

Ustroń, Poniwiec - komfortowa rezydencja, działka 13 ar. 509455410, www.bestart.gratka.pl

Bilety autokarowe, lotnicze, promowe. Mea Travel, Ustroń, ul. Rynek 3, tel. (33) 444-60-40.

Mieszkanie z garażem sprzedam lub wynajmę. 502-527-924.

SKUP SAMOCHODÓW UŻYWANYCH, USZKODZONYCH, POWYPADKOWYCH, DO REMONTU. TEL. 571306021.

Kupię ogródek działkowy lub działkę ogrodową bez prawa zabudowy w Ustroniu. 603-171-607.

Do wynajęcia mieszkanie 4-pokojowe, kuchnia. 535-808-336.

Pokój do wyanjecia. 665-87-56-78.

Pokój z łazienką do wynajęcia. 503-814-896.

Usługi stolarskie: zabudowy, meble itp. 33 854-43-86, 601-821-157.

Korepetycje z angielskiego z Anglikiem! Doświadczony nauczyciel. 40zł za godzinę. 883-543-149. email:angielski.ustron@yahoo.com

Do wynajęcia mieszkanie, 50 m^2 z garażem, os. Centrum, II piętro. 502-715-336.

Kupię kolejki PIKO, HO, TT 790-467-020.

Drewno kominkowe. (33) 854-47-10.

DYŻURY APTEK

6-7.11	**Elba**	**ul. Cieszyńska 2**	**tel. 854-21-02**
8-9.11	**Lawenda**	**ul. Skoczowska 137**	**tel. 855-10-14**
10-11.11	**Centrum**	**ul. Daszyńskiego 8**	**tel. 854-57-76**
12-13.11	**Pod Najadą**	**ul. 3 Maja 13**	**tel. 854-24-59**
14-15.11	**Na Szlaku**	**ul. 3 Maja 46**	**tel. 854-14-73**

...kolego. **Fot. W. Suchta**

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

8 XI	11.00	XXV Bieg Legionów.Aleja Legionów - *Bulwary nad Wisłą (obok kortów tenisowych)*
8 XI	18.00	Ustrońska Jesień Muzyczna: Koncert Młodych Talentów, z udziałem gości z miast partnerskich, MDK „Prażakówka”
8 XI		Konferencję POKOLENIE 24 dla młodych dorosłych pt.: „Rewelacje o relacjach”, *Hotel Gołębiewski w Wiśle*
9 XI	15.00	Koncert patriotyczny z okazji Święta Niepodległości, *MDK „Prażakówka”*
11 XI	13.00	Mecz piłki nożnej KS Kuźnia Ustroń - KS Spójnia Landek, *stadion Kuźni*
12 XI	17.00	Interaktywne przedstawienie dla dzieci pt. „Przygody Pędziwiatra”, *MDK „Prażakówka”*
12 XI	17.00	Spotkanie z dr. hab. Markiem Rembierzem, *Muzeum Zbiory Marii Skalickiej*
12 XI	10.00	Ustrońska Szkoła Kultury Zdrowia: „Wpływ aktywności psychicznej na zdrowie”, Dr n. hum. Grażyna Górnica, *MDK „Prażakówka”*

USTROŃSKA
dziesięć lat temu

Nie powinniśmy się dziwić, że w listopadzie temperatura sięga zera. Żal ciepłych, jesiennych dni, jednak tym razem skończyły się już chyba na dobre. Powietrze nabrało surowego, śnieżnego zapachu, pod kurtki i płaszcze wciska się wilgotne zimno. Pierwszy raz w tym roku biało zrobiło się 7 listopada. Czantoria i Równica pokazały się w zimowych kreacjach, zapowiadając zbliżający się sezon narciarski.

* * *

Rozpoczęły się roboty na stawie kajakowym. Na miejscu pojawiła się koparka i układa betonowe płyty, po których będzie mogła jeździć wybierając muł.

* * *

Ustroń zajął 10. miejsce w ogólnopolskim rankingu inwestycyjnym opracowanym przez „Wspólnotę”, pismo samorządu terytorialnego. Ustroń był oceniany w kategorii małych miast za inwestycje przeprowadzone w latach 2001-2003. 2 października. podczas Uroczystej Gali Inwestorów Samorządowych w trakcie 2. Samorządowego Forum Kapitału i Finansów, wręczono zwycięskim samorządom wyróżnienia za zajęcie wysokiego miejsca w rankingu inwestycyjnym. Laureaci trzech pierwszych miejsc w każdej z sześciu kategorii otrzymali statuetki im. Kazimierza Wielkiego.

* * *

28 października odbyła się 25. sesja Rady Miasta. (...) Nie podjęto natomiast uchwały o zmianie statutu osiedli na terenie Ustronia. Najwięcej kontrowersji wzbudziła propozycja punktu 4 paragrafu 8 w brzmieniu: Warunkiem ważności ogólnego zebrania, na którym odbywają się wybory Przewodniczącego Zarządu jest obecność co najmniej 5% mieszkańców Osiedla uprawnionych do głosowania. (...) Ze zmianami nie godził się przewodniczący osiedla Ustroń Górny Arkadiusz Gawlik. Jego zdaniem dopiero uczymy się demokracji i nie zrobimy tego wymaganiem frekwencji. Może to doprowadzić do sytuacji, że zarządy osiedli znikną. E. Czembor odpowiadała, że zarząd musi czuć poparcie mieszkańców, a także aktywizację dzielnic. S. Malina stwierdził, że albo mieszkańcy chcą mieć swą reprezentację i uczestniczą w wyborach, albo nie chcą. Tymczasem często frekwencja na zebraniach jest tak niska, że trudno wybrać zarząd i komisję rewizyjną. Tymczasem próg 5% przy aktywności mieszkańców wcale nie jest zaporowy. W. Śliż zastanawiał się, czy są to argumenty zasadne. W jego dzielnicy Hermanicach w zebraniu przy progu 5% musiałoby uczestniczyć 85 osób, a to nierealne. Jeśli znikną zarządy osiedli sygnały do miasta docierać będą bardziej nerwowo. Dla radnych też jest lepiej, gdy zarządy funkcjonują. *Wybrała:* ***(mn)***

FELIETON

Tak sobie myślę

Dobra pamięć, ale nie zawsze w porę…

Na początku tygodnia w specjalnym pudełku układam lekarstwa, które moja lekarka każe mi zażywać każdego dnia. W pudełku mam podział na siedem dni tygodnia i na rano, południe i wieczór. Ma mi to zagwarantować, że będę te moje lekarstwa zażywał regularnie i o właściwej porze. Okazuje się jednak, że nie zawsze tak jest. Bywa, że kiedy wieczorem zaglądam do swego pudełka okazuje się, że pozostały tam pigułki, których nie zażyłem. Najwyraźniej o ich zażyciu zapomniałem. Cóż zdarza się; zapominanie to rzecz ludzka. Przy tym ci, którzy o czymś zapomnieli, różnie na ten fakt reagują. Jedni się tym nie przejmują, a inni popadają w rozpacz i panikę. Wiele przy tym zależy od tego, jak ważne było to, o czym się zapomniało. Mam znajomą, która gdy o czymś zapomni jest pełna najgorszych myśli, bo boi się, że to początek Alzheimera i odtąd będzie już stale i coraz częściej zapominać. Ja próbuję i w takiej sytuacji zachować choć trochę optymizmu. Tłumaczę sobie, że przecież mam dobrą pamięć. Tylko ta pamięć nie zawsze działa w porę. Dobrze pamiętam o tym, że mam zażywać lekarstwa. Tylko zdarza się, że pamiętam o tym wcześniej albo później, a nie wtedy, gdy przychodzi pora na zażycie tabletek. Jakoś moja pamięć nie zawsze jest zgrana z właściwym czasem. Jestem pewny, że to zdarza się i innym. I to nie tylko osobom starszym, ale i młodym. Trzeba więc ćwiczyć swoją pamięć i dbać o to, żeby nie była tylko dobra, ale aby służyła też we właściwym czasie. Mamy na to różne sposoby; włączamy budzik, zapisujemy wszystkie terminy w kalendarzu, zawiązujemy supełek na chusteczce czy stosujemy jeszcze inne sposoby. Nic jednak nie daje nam stuprocentowej gwarancji, że o czymś nie zapomnimy. Wszak budzik można wyłączyć, zapomnieć zajrzeć do kalendarza czy nie móc sobie przypomnieć po co zawiązaliśmy supełek. Trzeba więc się pilnować i stale ćwiczyć swoją pamięć. Tym bardziej, że z wiekiem służy nam coraz gorzej. Zdarza się, że duży stres, choroba czy ciężkie przeżycie może poważnie osłabić naszą pamięć a nawet zupełnie nas jej pozbawić. Zaobserwowałem też u siebie, że pamięć lepiej mi służyła wtedy, gdy miałem wiele spraw i terminów. Teraz, gdy mam ich niewiele, częściej moja pamięć mnie zawodzi.

Wychodzi na to, że o swoją pamięć trzeba stale dbać i ciągle ją ćwiczyć.

Jesteśmy pełni podziwu dla pamięci poprzednich pokoleń. Szczególnie, gdy uświadomimy sobie, że w odległych czasach nawet długie teksty zachowały się dzięki ustnemu przekazowi i dobrej pamięci. Było to możliwe tylko dzięki stałemu ćwiczeniu pamięci, uczeniu się tekstów na pamięć i regularnemu ich powtarzaniu. Kiedyś nauka szkolna polegała w znacznej mierze na uczeniu się tekstów na pamięć. Dzisiaj uczniowie coraz rzadziej uczą się tekstów na pamięć. A kiedy nauczyciel im to zadaje to wtedy narzekają na nadmiar zadań domowych. Niewiele więc tekstów pamiętają. Dlatego też dla przykładu niewiele jest pieśni, które możemy zaśpiewać razem. Po prostu nie znamy ich tekstów. Znamy najwyżej jedną czy dwie zwrotki danej pieśni. A tak już jest, że pamięć nie ćwiczona jest coraz słabsza i coraz częściej zawodzi. Konieczne jest więc stałe ćwiczenie swojej pamięci i staranie się o to, żeby nasza pamięć była nie tylko „dobra", ale też o to, aby służyła nam we właściwym czasie. I to ćwiczenie pamięci mamy czynić od najmłodszych lat, a szczególnie wtedy, gdy przybywa nam lat i nasza pamięć coraz częściej nas zawodzi. Tak jak trzeba nam dbać o kondycję fizyczną, tak trzeba nam dbać też o kondycję psychiczną, a więc także o sprawność naszej pamięci.

Jerzy Bór

FELIETON

Samorząd

W naszym mieście pilnie kończone są ostatnie inwestycje drogowe. Dopiero co, oddano do użytku skrzyżowanie ze światłami w Nierodzimiu, a już na ukończeniu są prace z ułożeniem nowej nawierzchni na ulicach Strażackiej i Wybickiego. Moja suczka Lola która "mieszka" przy tej ostatniej ulicy, od razu, jak tylko trzy tygodnie temu rozpoczęto roboty, i to, tuż przez jej wybiegiem, stwierdziła stanowczo: „to znak, iż zbliżają się wybory do samorządu". Wpierw głośno szczekała na ogromną koparkę, która w 20 minut „zdjęła" dotychczasową asfaltową nawierzchnię ulicy. Potem dzielnie znosiła wszelkie hałasy i drgania ziemi wywołane stosowaniem udarowego walca i młota do ubijania podłoża. W końcu już tylko z zadowoleniem podziwiała jak układano nową nawierzchnię z kostki. Ale, przede wszystkim Lola jest bardzo dumna z tego powodu, że władze samorządowe właśnie ją wyróżniły tą przedwyborczą inwestycją, a nie kiełbasą. „Szkoda tylko, że nie mogę iść zagłosować" – wzdycha, co chwilę.

Wybory do samorządu terytorialnego, to już tradycja, sięgająca niemal ćwierćwiecza. W przyszłym roku na wiosnę obchodzić będziemy 25 lecie samorządu w III Rzeczpospolitej. Pamiętam doskonale minione lata samorządu, zarówno gminnego jak i powstałych w 1999 roku samorządów powiatowego i wojewódzkiego. Mam przed oczyma niemal każde wybory samorządowe. Najbardziej utkwiły mi w pamięci, te pierwsze wybory w 1990 roku. Najdłużej bowiem trwały przygotowania do tamtych wyborów. Tworzono koalicje i porozumienia. W wyborach brały udział oprócz Komitetu Obywatelskiego, partie, organizacje i niezależni kandydaci. Przy tamtych pierwszych wyborach do samorządu miejskiego w Ustroniu przeprowadzono dekomunizację, bowiem na listach Komitetu Obywatelskiego zabrakło aktualnych, a nawet byłych członków PZPR. Dziś kiedy demokracja się utrwaliła udział w wyborach może wziąć każdy, wystarczy, że wyrazi zgodę i złoży odpowiednie oświadczenie.

Burmistrza miasta wybieramy w powszechnych wyborach, to duże osiągnięcie demokracji. Pamiętam, jak w pierwszych powszechnych wyborach burmistrza, nie było wiadomo, czy nasz burmistrz będzie miał kontrkandydata. W ostatniej chwili zgłosił mnie do wyborów burmistrza komitet wyborczy mieszkańców, którego byłem członkiem. Tak dla higieny demokracji, jak wówczas mówiłem, pytany, po co kandyduję. Szybko też okazało się, że było nas czterech kandydatów. Dziś nie ma, co się martwić, kandydatów w wyborach na burmistrza, wiemy od dawna, że mamy ich czterech, a na radnych, aż 54 kandydatów. Jest w czym wybierać! Walka o „fotel" burmistrza będzie ekscytująca. Ale, nie tak jak w Wiśle. Tam, bowiem, chyba pierwszy raz w świecie, będzie tak, że w wyborach na to samo stanowisko, czyli burmistrza miasta Wisły, brat przeciwko bratu wystąpi. Coś, u nich z demokracją, chyba nie tak. A może to obraz naszych czasów, współczesnego społeczeństwa polskiego, podzielonego, chyba jak nigdy dotąd. Teraz, to podziały przebiegają w każdej niemal rodzinie. Nikt nie chce o polityce mówić przy stole, bo awantura gotowa. Ale, żeby w Wiśle, takie podziały, w to nie wierzę. Tam zawsze wybierano jedną „sprawdzoną" opcję ... lewicową.

Mnogość komitetów wyborców biorących udział w tych wyborach samorządowych bierze się z tego, że „wilki" przebierają się za „owce" i próbują dostać się do władzy takim właśnie sposobem. Na palcach jednej ręki można policzyć kandydatów, którzy odważnie pod szyldem swojej partii biorą udział w tych wyborach. Większość partyjnych kandydatów bierze udział w tych wyborach pod utworzonymi właśnie na te wybory własnymi komitetami. Odszukajcie ich P.T. Czytelnicy, będzie to bardzo interesujące i pouczające odkrycie. Ale, uważajcie, bo kolory mylą, zamiast granatowo-pomarańczowego, mamy czarno-zielony, zamiast czerwono-białego mamy inne, itd., itp.

Według długoterminowej prognozy pogody dla Ustronia, jeszcze będziemy mieli kilka dni pięknej polskiej jesieni. Z moją żoną Lusią i suczką Lolą zamierzamy więc chodzić na spacery po naszym mieście, i to po wszystkich jego dzielnicach. W ten sposób przypomnimy sobie, co przez ostatnią kadencję zrobiono w Ustroniu, zastanowimy się, co jeszcze trzeba zrobić i porównamy to z programami wyborczymi kandydatów na radnych i burmistrza.

Dopiero wtedy, będziemy wiedzieć na kogo mamy głosować 16 listopada!

Andrzej Georg

Downhill na Palenicy. Fot. W. Suchta

ROWEROWY SEZON

Kończy się sezon rowerowy, choć pogodna jesień sprawia, że na trasach rowerowych cyklistów nie brakuje. Szczególnie w weekendy miłośnicy pedałowania krążą po beskidzkich szlakach i ścieżkach spacerowych w Ustroniu. Oczywiście trudno sobie wyobrazić przy ładnej pogodzie bulwary nad Wisłą bez rowerów.

Zawody rowerowe w tym roku rozpoczął zjazd z Palenicy w Jaszowcu czyli Rock Star Beskidia Downhill. Wystartowało 230 zawodników. Kolejne zawody z tego cyklu rozegrano w wakacje.

Następnie 17 maja odbył się wyścig szosowy o Puchar Równicy. Na starcie stanęło ponad 220 zawodników, ale pogoda sprawiła, że do mety dojechało 150.

Wydarzeniem co roku jest majowy Rodzinny Rajd Rowerowy. Impreza ma swoich zagorzałych zwolenników i co roku bite są rekordy frekwencji. W tym roku 18 maja rajd zgromadził 586 uczestników.

Ostatnio pojawili się w naszym mieście miłośnicy starych rowerów i też organizują swój rajd. Na kilkudziesięcioletnich rowerach w strojach retro znakomicie się prezentują.

Od tego roku działa Ustrońska Szkoła MTB prowadząca cotygodniowe weekendowe zajęcia.

Sztandarową imprezą staje się organizowany po obu stronach Czantorii Uphill MTB Beskidy, czyli cykl czterech zwodów, w tym podjazdy na Czantorię, ale z Zaolzia, i szosą na Równicę. Cały cykl kończył się podczas Festiwalu Kolarskiego na ustrońskim rynku, po wyścigu na Równicę.

– Ogromne słowa uznania dla organizatorów, sponsorów, a przede wszystkim dla startujących. Sama idea, przyczynia się do krzewienia tego pięknego sportu, jakim jest kolarstwo - mówił wówczas na rynku przewodniczacy Rady Miasta Ustronia Stanisław Malina, gratulując uczestnikom i organizatorom.

Byli też na rynku przedstawiciele samorządów z Zaolzia, z Wędrynii i Bystrzycy.

– Krasne namesti krasneho mesta - zachwycał się Roman Wróbel wicestarosta Bystrzycy, w drugiej części swego wystąpienia posługując się nienaganną polszczyzną. - Te zawody nie są w pieluszkach. Wręcz odwrotnie, to jest poważna firma i ta firma musi być poważnie traktowana. Górnolotnie powiem, że Ustroń na dzień dzisiejszy staje się pępkiem świata, ponieważ ma tu miejsce nie tylko finał naszej sportowej imprezy, ale i fantastyczne zapachy niosą się zza Wisły, ponieważ tam trwa kolejna edycja Mistrzostw Polski w Podawaniu Baraniny. Kilkakrotnie miałem przyjemność uczestniczyć w tej imprezie. Wracając do rowerów, to już teraz cieszę się w imieniu gmin Wędrynia, Bystrzyca, Nydek na kolejną edycję. Wiwat Ustroń, wiwat kolarze, wiwat sport dla wszystkich.

Nie bez powodu R. Wróbel wspomniał o Baraninie, bo zdarzyło mu się w przeszłości prowadzić tę imprezę.

Gwiazda polskiego kolarstwa, dziś startujący w starszych kategoriach wiekowych, Zygmunt Krzeszowiec cztery razy wygrał wyścig na Równicę, a w tym roku się nie udało. Mimo to chwali cykl MTB Beskidy:

– Tu już nie ma co poprawiać. Ta impreza jest zrobiona tak profesjonalnie, jak wyścigi z całym sztabem ludzi. To, co tutaj robi Andrzej Nowiński z kolegami zza miedzy jest wspaniałą sprawą. Generalnie lubię Równicę, ale też Ustroń. To jest takie miejsce, można powiedzieć kultowe, przyciągające bardzo wielu kolarzy.

Ze współpracy zadowoleni są policjanci. Festiwal Rowerowy jest okazją do propagowania bezpieczeństwa na drogach. W tym roku przywieźli z sobą symulatory, dla dzieci i młodzieży ustawili na rynku rowerowy tor przeszkód. Choć pogoda była kiepska, na frekwencję nie można było narzekać.

– Bardzo ciekawa impreza, było widać zainteresowanie. Wcześniej obawiałem się, czy będzie wystarczająca liczba uczestników, szczególnie tych młodszych, ale dopisali, tym bardziej, że nagrodą był rower. Takie imprezy sprawiają, że rośnie bezpieczeństwo na drogach - mówi aspirant Tomasz Szczypka z Wydziału Ruchu Drogowego cieszyńskiej policji.

Andrzej Nowiński twierdzi, że w 2015 r. organizatorzy postarają się o podniesienie jakości imprez oraz pracować będą nad nowymi pomysłami popularyzującymi kolarstwo, a drugi rok będzie działać Ustrońska Szkoła MTB.

Wojsław Suchta

Zabytkowe bicykle na Festiwalu Kolarskim. Fot. W. Suchta

GAZETA USTROŃSKA

Tygodnik Rady Miasta. Redaguje Zespół. Redaktor naczelny: **Wojsław Suchta**. Komisja Programowa GU: **Olga Kisiała, Bogusława Rożnowicz, Artur Kluz, Tadeusz Krysta**. Adres redakcji: **43-450 Ustroń, Rynek 4** (budynek byłej filii liceum), na półpiętrze. **tel. 33 854-34-67**, **e-mail: gazeta@ustron.pl** Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. *Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.* Skład: Gazeta Ustrońska; Druk: **EURODRUK-offset,** ul. Daszyńskiego 64, 43-450 Ustroń, tel. 33 854-26-02. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 3.11.2014 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 10.11.2014 r.